

Opłata pocztowa wliczona w ryczałtem.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,  
sobota  
17 lipca  
1948 r.

Rok IV  
Nr 195  
(1101)



Do Londynu przybyli na Olimpiadę zawodnicy z Australii wraz ze swymi maskotkami.

## DO ROZEJMU wezwała Rada Bezpieczeństwa ONZ obie walczące strony w Palestynie

### Bez niedomówień

Rząd Stanów Zjednoczonych pragnie zwrócić uwagę rządowi radzieckiemu na nadzwyczaj poważną sytuację międzynarodową wywołaną działaniem rządu radzieckiego i wprowadzeniem przezeń ograniczeń w transporcie i komunikacji. — ograniczeń, równających się obecnie blokadzie sektorów Bernejskich, Zjednoczone Królestwo i Francja. — Od tych słów rozpoczęła się amerykańska nota.

Departament stanu nie uznał jednak za stosowne zwrócić uwagi na nadzwyczaj poważną sytuację międzynarodową, wywołaną wskutek systematycznego łamania postanowień umowy poczdamskiej przez zachodnie mocarstwa.

Czy nieprzeprowadzenie demilitaryzacji, wyjęcie Zagłębia Ruhry spod kontroli międzynarodowej, rozbięcie Niemiec na dwie części i stworzenie odrębnego państwa na Zachodzie — nie wpływa głównie na wywołanie tej poważnej sytuacji, na którą tak żali się Waszyngton?

Amerykańskie ograniczenie problemu niemieckiego do sprawy Berlina jest zbyt naiwnym trykiem, aby ktokolwiek mógł uwierzyć w szczerą dyplomację Departamentu Stanu, których główną troską w ostatnich latach jest łamanie wszelkich umów międzynarodowych, tak jak trudno uwierzyć w „charakter wyłącznie humanitarny odpowiedzialności rządu Stanów Zjednoczonych za warunki bytu i bezpieczeństwa ludności w amerykańskim sektorze Berlina”.

Radziecka odpowiedź nie posiada na ten temat żadnych niedomówień. Nie ma w niej dawania do zrozumienia „w zawiłym, dyplomatycznym stylu, używanym ostatnio przez Anglosasów, Z.S.S.R. oświadcza prosto: „lamiecie umowy — ponosiście więc konsekwencje”.

Sprawa jest zupełnie jasna. Przez utworzenie państwa zachodnio-niemieckiego Stany Zjedn., W. Brytania i Francja rozbiły 4-stronną umowę o wspólnie administracji Niemiec, a tym samym, jak podkreśla nota radziecka — „podważyły one prawną podstawę, która gwarantowała im udział w administracji Berlina”.

Z jednej więc strony Amerykanie sami anulują swoje prawa udziału w okupowaniu Berlina — z drugiej zaś protestują przeciwko temu.

Czymże mogą umotywić Amerykanie swoje dążenia, aby uchwały dotyczące kontroli Niemiec, sformułowane w Poczdami, wprowadzić w życie wyłącznie w Berlinie — zdołanym jedynie i tylko przez wojska radzieckie, — w mieście, które jest częścią radzieckiej strefy okupacyjnej tego rodzaju polityka nie posiada ani podstaw prawnych, ani też żadnych szans realizacji.

Problem niemiecki musi być uregulowany na płaszczyźnie współpracy 4 mocarstw i udziału wszystkich zainteresowanych państw Europy na zasadach jedności i całkowitej demokracji Niemiec, to jest na zasadach, które tak wyraźnie sformułowane zostały w Deklaracji Warszawskiej. Na tej płaszczyźnie, jak wynika z noty moskiewskiej, rząd radziecki gotów jest do podjęcia dalszych rokowań, wychodząc ze słusznego założenia, iż jedynie ujęcie całokształtu problemu niemieckiego może być pożyteczne i doprowadzić do wyjaśnienia sytuacji. W tym ujęciu nota radziecka jest jeszcze jedną propozycją pokojową.

LAKE SUCCES, 16. 7. (PAP) —

Rada Bezpieczeństwa na czwartkowym nocnym posiedzeniu z nieznacznymi poprawkami przyjęła rezolucję amerykańską w sprawie Palestyny. Za rezolucją głosowało 7 członków Rady, przeciwko 1 (Syria). Wstrzymali się od głosowania przedstawiciele ZSRR, Ukrainy i Argentyny.

Główne punkty rezolucji, która stwierdza na wstępie, że Arabowie konsekwentnie odrzucali kilkakrotne apele o utrzymanie rozejmu, są następujące:

1) sytuacja w Palestynie zagraża pokojowi;

2) obie strony walczące muszą najpóźniej w ciągu trzech dni wyrazić zgodę na zawieszenie działań wojennych;

3) niezastosowanie się do tego rozkazu stanowić będzie pogwałcenie pokoju i pociągnie za sobą dalszą akcję w myśl postanowień rozdziału 7 Karty ONZ, przewidującego sankcje gospodarcze, polityczne i militarne;

4) zawieszenie działań wojennych w Jerozolimie winno nastąpić w ciągu 24 godzin od chwili powzięcia powyższej rezolucji. Niezwłocznie ma być podjęta akcja w kierunku demilitaryzacji tego miasta;

5) rozejm ma być utrzymany w mocy aż do pokojowego uregulowania problemu palestyńskiego.

Poprawka, przyjęta do rezolucji amerykańskiej, upoważnia sekretarza

generalnego ONZ Trygve Lie do podejmowania odpowiedniej akcji celem zapewnienia personelu i funduszy (Dokończenie na str. 2)

## „Mein Kampf“ znaleziono u zamachowca na życie Togliatti'ego — Strajk we Włoszech — odwołany

RZYM, 16. 7. (API). Policja włoska znalazła w walizce sprawcy zamachu na Palmiro Togliatti'ego prócz kilku rzeczy osobistego użytku także egzemplarz „Mein Kampf” Hitlera. Według ostatnich wiadomości, morderca — student Pallante przesłany zostanie z prefektury policji do centralnego więzienia w Rzymie.

Wczoraj przez cały dzień odbywały się w całym Włoszech demonstracje. Strajk objął wszystkie ważne centra przemysłowe.

Dziś w nocy włoska generalna konfederacja pracy powiadomiła wicepremiera i ministra pracy, że strajk zostanie odwołany w południe. Prefekt Genui oświadczył wczoraj, że nie wprowadzi stanu oblężenia w mieście. Na ulicach postawiono wczoraj barykady, na których czuwały robotnicy.

### Komplikacje z powodu zapalenia płuc u Togliatti'ego

RZYM, 16. 7. (PAP). Pod koniec piątkowego posiedzenia w senacie włoskim na salę obrad przybyli senatorzy Pertini i Porzio oraz poseł Mile, informując zebranych o stanie zdrowia Togliatti'ego.

Senator Pertini zakomunikował, że był przyjęty w szpitalu przez dr. Pallone, który oświadczył im, iż stan zdrowia Togliatti'ego budzi poważne obawy z powodu komplikacji, jakie nastąpiły na skutek zapalenia płuc. „Możliwość powrotu Togliatti'ego do zdrowia — stwierdził dr. Pallone — należy szacować na 50 proc. Stan ogólny jest raczej ciężki”.

## Ponowny apel o pokój w Grecji Rząd demokratyczny wzywa do rokowań

ATENY, 16. 7. (API). — Radiostacja Wolnej Grecji nadała komunikat agencji prasowej „Olethri Hellada” następującej treści:

„Przed 6 tygodniami tymczasowy ludowy rząd demokratyczny Wolnej Grecji zakomunikował, że gotów jest zgodzić się na inicjatywę, zmierzającą do ustanowienia pokoju w Grecji i zawarcia porozumienia na uczciwych i demokratycznych podstawach. Jednakże rząd monarcho-faszystowski, zaprzędany Amerykanom, zrozumiał naszą deklarację, jako oznakę słabości armii demokratycznej i na rozkaz swych amerykańskich władców odrzucił naszą propozycję.

Począwszy od 14 czerwca r.b. monarcho faszystowskie siły zbrojne atakowały kilkakrotnie armię demokratyczną w północnym Pindusie, przypuszczając, że wraz ze swymi rzadcami amerykańskimi uda im się ją pobić.

Rozwój wypadków w ubiegłym

miesiącu wykazał nieprzewidywaną siłę armii demokratycznej i słabość monarcho-faszystowskich sił zbrojnych. W okresie tym przešlo się dużo krwi greckiej. Monarcho-faszystki dokonywały mordów w interesie rodzimej plutokracji i anglo-amerykańskich imperialistów.

W tej krytycznej chwili rząd tymczasowy demokratycznej Grecji po-

nawia swą propozycję zawarcia uczciwego, demokratycznego porozumienia, które by przyniosło pokój Grecji i jej umęczonemu narodowi”.

Komunikat wzywa wszystkich, by dopomogli do zrealizowania tego zamiaru. Przede wszystkim zwraca się do otumanionych greckich oficerów i żołnierzy gwardii narodowej, by powstali przeciwko przestępcom i zdrajcom i budowali uczciwą, niezależną i demokratyczną ojczyznę.

## Niemcy usiłują zachować pozory Odrzucają nomenklaturę a nie zalecenia londyńskie

Za tydzień rozmowy w sprawie utworzenia rządu separatystycznego

LONDYN, 16. 7. (PAP) — Amerykański gubernator wojskowy w Niemczech, gen Clay oświadczył na konferencji prasowej we Frankfurcie, że w przyszłym tygodniu rozpoczyna się między sojuszniczym zarzą-

dem wojskowym a premierami niemieckimi rozmowy w sprawie utworzenia separatystycznego rządu w Niemczech Zachodnich.

BERLIN, 16. 7. (PAP) — Z Düsseldorfu donoszą, że parlament północ-

### Nowa prowokacja Bomba zraniła 23 osoby na wiece w Pozzuoli we Włoszech

RZYM 16. 7. (PAP). W miejscowości Pozzuoli w prowincji neapolitańskiej doszło w czwartek wieczorem do poważnego zamachu, zorganizowanego przez faszystów i monarchistów. Na tłum zebrany na wiece, na którym przemawiał poseł komunistyczny Alicata, rzucono z tarasu domu bomby dużych rozmiarów. eksplozja bomby spowodowała zranienie 23 osób.

### Olbrzymie śniegi spadły w Sabaudii

PARYŻ 16. 7. (PAP). W górach sabaudskich nastąpił gwałtowny spadek temperatury oraz opady śniegu, niespotykane w tej porze roku. Na szczytach górskich zanotowano ponad 3 metry świeżego śniegu.

### Powódź w Słowacji

PRAGA 16. 7. (PAP). W okręgu Zitny Ostrov (Słowacja) wzbране wody Dunaju stwały uprawne pola, wyrządzając szkody, sięgające 15 milionów koron.

### Katastrofa

superfortecy amerykańskiej  
NOWY JORK 16. 7. (PAP). — W pobliżu miejscowości Salina w stanie Kansas rozbiła się superforteca amerykańska 3-29. Pod szczątkami samolotu, zginęło 10 członków załogi.

nej Nadrenii—Westalii „odrzuć” zalecenia konferencji londyńskiej w sprawie powołania do życia zgromadzenia konstytucyjnego oraz utworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego.

Posłowie parlamentu, zgodnie z uchwałami konferencji premierów niemieckich w Koblencji, wypowiedzieli się za utworzeniem... administracji zachodnio-niemieckiej, posiadającej uprawnienia rządu oraz za nadanie Niemcom Zachodnim „statutu administracyjnego” zamiast konstytucji.

Komuniści głosowali za odrzuceniem tak zaleceń londyńskich jak i uchwał koblenckich, domagając się zaprobowania oświadczenia warszawskiej konferencji ośmiu ministrów spraw zagranicznych w sprawie Niemiec.

W imieniu tzw. wolnej partii demokratycznej dr Middelhaue zaprotestował ostro przeciwko oddaniu Zagłębia Ruhry pod kontrolę międzynarodową Mówca oświadczył, że jeśli umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry zostanie utrzymane, to mocarstwa zachodnie powinny podjąć kroki w kierunku umiędzynarodowienia całego obszaru przemysłowego Europy Zachodniej dla wspólnego dobra”.

## Żony zbrodniarzy hitlerowskich prowadzą luksusowy tryb życia w Bizonii — Troskliwą opieką otaczają je Amerykanie

MOSKWA, 16. 7. (PAP). — W artykule p.t.: „Luksusowe życie hitlerowców w Bizonii” — „Literaturna Gazeta” zwraca uwagę na to, iż amerykańskie władze okupacyjne, nie poprzestając na założeniu w Bizonii luksusowych „obozów” dla zbrodniarzy wojennych, obdarzyły wyjątkowymi względami również żony i bliskich krewnych b. przywódców hitlerowskich.

„Śmietanka hitlerowska — pisze „Literaturna Gazeta” — przeniosła obecnie swą siedzibę do Alp Bawarskich, nad brzegi jeziora Starnbergsee i Toegernsee, tam gdzie tona w zieleni liczne wille zamki b. dygnitarzy hitlerowskich. W tym swols-

władze okupacyjne. Podległe konfiskacie mienie przekazały one w darze spadkobiercom przestępców hitlerowskich.

Tak np. Emma Goering, jak za dawnych dobrych czasów, włada pałacem myśliwskim w Berischell i willa w pobliżu Berchtesgaden, żonie Franka przydzielono majątek ziemski i wille na brzegu jeziora Ammersee, żona Fricka otrzymała wille nad jeziorem Starnbergsee o wartości 2 milionów marek, zaś żona Hessa dostała w podarunku od władz amerykańskich 2 kamienice czynszowe w Monachium. Około 100 kamienic, należących do Martina Bormana po jego ucieczce oddano żonie i krewnym.

Jak widzimy — kołczy „Literaturna Gazeta” — hitlerowcom wesoło żyje się w Bizonii.

# Baxter nie odkrył Ameryki

## Zatłwili się z własnymi sumieniami, uciekając z sali obrad (Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Łódzkiego“)

Londyn, w lipcu  
Pierwsza część została już skończona. Podpisano umowę między Ameryką i Wielką Brytanią o warunkach pomocy marshallowskiej. 6 lipca o jedenastej wieczór izby skończyły obrady. W kilka minut później odbyła się uroczystość. W Foreign Office przemawiał minister Bevin. Mówił wolno, cedził, słowem echo churchillowskie. Naśladował go zresztą głosem, choć nie równa mu się stylem.

Dyskusja nad ustawą była smutna. Zwolennicy i przeciwnicy rozumieli, że wszelki protest na nic się nie zda. Głęboko mówili, służąc jednemu celowi: zawołaniu wstydlivych momentów, ukrywaniu upokorzących warunków. Słowem starano się w czasie dyskusji polkać żabę w nadziei, że za tę nieprzyjemną procedurę otrzyma się jakąś nagrodę.

Dla uzasadnienia pożyczki sam kanclerz skarbu wygłosił mowę jermiaszową i powiedział, że rezerwy walut zagranicznych stopniały i wynoszą jedynie 473 miliony funtów.

Minister nie miał potrzeby mówić, że pieniądze otrzymane z pomocy nie należą do tych, którymi można dysponować według własnego uznania. Wiedzą o tym wszyscy. Zastrzeżono się wyraźnie przeciw, że nie będzie to pomoc na cele inwestycyjne. Jajka w proszku, suszone sliwki, proszkowane mleko, stanowią poważną sumę pomocy.

Jeszcze przed rozpoczęciem dyskusji w Izbie Gmin prasa Beaverbrook'a, która uważa, że imperium brytyjskie, wspólnie z dominiami i koloniami, przy współpracy z Europą Wschodnią może dać sobie radę podjęta głos na alarm.

Przypomniano, że w warunkach pomocy leży ukryta możliwość zniesienia cel preferencyjnych, tzn., że odciążenie kolonii i dominów Stany Zjednoczone będą mogły wkraczać jako groźny konkurent, nie powstrzymany już żadnymi hamulcami celnymi.

W czasie dyskusji zaś zabierali głos kolejno również i ci, którzy w dzieli perspektywy skłótków pożyczki. Niektórzy konserwatyści zjadliwie pytali, czy istotnie Amerykanie, gorący rzecznicy prywatnej inicjatywy i kapitalizmu, zechcą na serio popierać politykę nacjonalizacji, choćby w tych skromnych rozmowach, jaka jest uprawiana w tej chwili w Wielkiej Brytanii.

Drastycznie ujął sprawę konserwatysta, krytyk i literat, współpracownik „Daily Express” i „Evening Standard”, poseł Beverley Baxter: „Nie powinniśmy zachowywać się jak żebrający przed bramą z wyciągniętą czapką. Kultuwujemy nastroj niewiary... Ameryka zaspokaja nas w tytoń, oliwę, tłuszcz, filmy, zboże i mięso. To wszystko możemy otrzymać gdzie indziej... Będziemy stać się pouczeni, co wolno i czego nie wolno... gdy zechcemy np. zwiększyć hodowlę świń w kraju, usłyszmy głos Hoffmana: „nie — świnię — to należy do Danii“.

Baxter nie odkrył Ameryki. Nawet ci, którzy wypowiadali się za pożyczkę wiedzieli o tym również. Zdawali sobie jednak sprawę z jednego, że wypowiedzenie pomocy o-

znaczałoby przyjęcie walki, a więc skazanie się na chwilowy niedostatek, na dalsze ograniczenia, na przetrzymanie, które być może z biegiem czasu przyniosłoby pożytek.

Pomoc Marshalla płynie już, a ciężkie konsekwencje dadzą się odczuć za rok, dwa. Zapasy walutowe uciekają w tej chwili, a groźba całkowitego podporządkowania się

dolarowi nie jest tak widoczna, by każdy obywatel z ulicy ujrzał niebezpieczeństwo.

Nie pomogły przestrogi posłów, że nowoobрани kongres amerykański będzie mógł już w styczniu zrewidować warunki pomocy a nawet i zmniejszyć sumę pomocy.

Istnieje siła w Wielkiej Brytanii, opini publiczne, a raczej wola,

która sprawia cuda. Jest to, tyrania narzucona przez górę społeczeństwa w drodze nieustannej, sprawnej propagandy.

Tylko siedmiu do ośmiu posłów miało odwagę sprzeciwić się o pożyczce z trybuny. Dzięki temu tylko 12 głosowało przeciwko ustawie, a duża ilość zatłwili się ze swoim sumieniem przez ucieczkę z sali obrad.

Regnis

## „Demokraci“ USA wyzłaczyli Trumana jako kandydata na fotel prezydencki

FILADELFA, 16. 7. (API). — Po trzydniowej debacie, która zakończyła się 14 lipca wieczorem opuszczeniem sali przez delegatów południowych, partia demokratyczna wyznaczyła jako swego kandydata na prezydenta Harry Trumana 947 głosami w pierwszym głosowaniu przeciwko 263.

Delegaci stanów południowych, oburzeni odrzuceniem ich programu — wysunęli swego kandydata, Russela, jako przeciwnika Trumana. Program południowców zawierał klauzulę, gwarantującą stanom południowym własne prawa w załatwianiu kwestii rasowych, które by uniezależniły ich od interwencji federalnej. W odpowiedzi na to Konwencja uchwaliła 651 głosami przeciwko 582 deklarację przeciwko dyskryminacji rasowej.

Po głosowaniu prez. Truman wygłosił przemówienie, w którym wyraził radość z powodu wyznaczenia go jako kandydata na przyszłego prezydenta oraz z powodu wyboru Barclaya — na wiceprezydenta.

Prez. Truman z emfazą stwierdził, że jest pewny zwycięstwa partii demokratycznej w wyborach listopadowych. Określił on partię republikańską jako partię „interesów jednostek”, twierdząc jednocześnie, że partia demokratyczna jest rzekomo partią ludową.

Truman przypomniał, że demokraci skłonili Stany Zjednoczone do porzucenia izolacjonizmu, krytyku-

jąc stanowisko republikanów wobec planu Marshalla. Podkreślił, że kongres odmówił zrealizowania wielu propozycji prezydenta, jak np. kontroli cen — Truman oświadczył, że zamierza zwołać sesję nadzwyczajną Kongresu przed wyborami listopadowymi. „W czasie tej sesji” — powiedział Truman — jeśli republikanie okażą dobrą wolę, będą mogli zrealizować nie tylko pewne ustawy, które już przedstawiono, lecz także te, które obiecali oni sami wyborcom“.

## Truman gra va banque

NOWY JORK, 16. 7. (PAP). — Decyzja Trumana zwołania na dzień 28 bm. nadzwyczajnej sesji Kongresu USA — oceniana jest w kołach tutejszych obserwatorów, jako przedsięwzięcie ryzykowne, jako gra „va banque” i manewr, podyktowany przede wszystkim względami przedwyborczymi. Niemniej jednak jest niezaprzeczone, że przywraca ona demokraci — przynajmniej chwilowo — inicjatywę i stawia republikanów w kłopotliwym położeniu.

Truman zapowiedział, że wnieśnie na porządek dzienny Kongresu problem walki z inflacją, federalnego pro-

gramu budowlanego, praw cywilnych oraz zliberalizowania ustawy o tzw. D. P. Republikanie poczynili w tych wszystkich sprawach daleko idące obietnice w przeświadczeniu, że będą nimi żonglowali w czasie kampanii wyborczej, bez konieczności konkretnego ich rozpatrzenia przed zwołaniem Kongresu w roku 1949.

Posunięcie Trumana nie ma precedensu. Nigdy dotąd kandydat, ubiegający się o ponowny wybór, nie wzywał partii przeciwnej do wykonania jeszcze przed wyborami programu wyborczego.

## Rada Bezpieczeństwa wzywa do rozejmu w Palestynie

(Dokończenie ze str. 1)

szczy, niezbędnych dla dalszej działalności rozejmu ONZ w okresie zawieszenia broni.

Rozpatrzenie wniosku syryjskiego, domagającego się przełożenia pro-

blemu palestyńskiego Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości, zostało odroczone do następnego posiedzenia Rady.

W toku dyskusji delegat brytyjski

## B. przyjaciółka Hitlera

### ma być zrehabilitowana Winifred-Wagner otrzyma obywatelstwo brytyjskie?

LONDYN 16. 7. (API). Wielkie zainteresowanie budzi w W. Brytanii sprawa Winifred Wagner, byłej dyrektorki festiwalu muzycznego Wagnera w Bawarii i b. przyjaciółki Hitlera, o której rehabilitację stara się obecnie angielska lady Dunn, długoletnia członkini komitetu festiwalu muzycznego Wagnera. Zwróciła się ona przed kilkoma dniami do brytyjskiego ministra spraw wewn. Ede z prośbą o przywrócenie obywatelstwa angielskiego wdowie po synu Wagnera-Winifred.

Winifred jest z urodzenia Angielką jednakże utraciła obywatelstwo wskutek zamążpójścia za Niemca. Wagnerowa znana była jako przyjaciółka Hitlera przez szereg lat. Od chwili śmierci jej męża, Siegfreda Wagnera w 1930 r. widywano ją często z Hitlerem, który co roku przyjeżdżał na festiwal muzyczny Wagnera w Salzburgu.

Po wojnie, Winifred Wagner stała przed niemieckim sądem denazyfikacyjnym w Bayreuth, gdzie została skazana na utratę praw obywatelskich i honorowych na całe życie.

## Bazy amerykańskie w Anglii?

LONDYN 16. 7. (API). Zapytany o pogłoski, podane z Nowego Jorku, według których Stany Zjednoczone miałyby otrzymać w najbliższym czasie tak samo jak podczas wojny bazy lotnicze w Wielkiej Brytanii — rzecznik brytyjskiego

ministerstwa lotnictwa oświadczył lakonicznie dzisiaj rano, iż Waszyngton wyda dzisiaj popołudniu oświadczenie w tej sprawie i że w chwili obecnej nie może powiedzieć nic więcej.

## Trzon „rządu” Niemiec Zachodnich utworzony będzie ze zbrodniarzy

Schacht (uniknął stryczka), Doernberger (wypuszczony z obozu przestępców)

LONDYN, 14. 7. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Garmisch-Partenkirchen, że tamtejszy niemiecki sąd denazyfikacyjny mieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych — barona von Dozwoln b. szefa protokołu niernberga, który był dotychczas internowany w obozie.

WIEDEŃ, 14. 7. (PAP). Komentując zapowiedź rychłego powrotu do Niemiec b. kancle-

rza Rzeszy Brueninga, franfurcki korespondent dziennika „Der Abend” twierdzi, że w skład rządu zachodnio-niemieckiego, który Anglosasi zamierzają stworzyć pod swoim protektoratem, mają wejść Bruening, Schacht i Treviranus.

## Policjanci też strajkują w Paryżu

Wszyscy urzędnicy państwowi solidaryzują się ze skarbowcami

PARYŻ 16. 7. (PAP). — Na wspólnym posiedzeniu CGT i Force Ouvriere zapadła uchwała proklamowania strajku wszystkich urzędników państwowych w Paryżu, celem parcia strajku 70 tys. urzędników instytucji, podległych ministerstwu skarbu, o ile rząd nie uwzględni wniesionych przez nich postulatów.

Urzednicy państwowi domagają się: 1) podwyżki płac, 2) zapewnienia, iż rząd nie zastosuje żadnych sankcji wobec strajkujących i wypłaci im pensje za okres strajku.

PARYŻ 16. 7. (PAP). — Niezależny związek policjantów postanowił

## „Dzień Lotnictwa” w ZSRR

MOSKWA 16. 7. (PAP). — W niedzielę 18 b.m. odbędą się w ZSRR uroczystości, związane z tradycyjnym obchodem „Dnia Lotnictwa”. Na lotnisku podmoskiewskim w Tuszyńie odbędą się masowe pokazy lotnictwa sportowego oraz najbardziej nowoczesnych samolotów wojskowych o napędzie odrzutowym.

W dniach od 5 do 15 sierpnia na terenie całego kraju zostaną przeprowadzone zawody szybowcowe.

## Przymus przyjmowania pożyczek marshallowskich

WASZYNGTON 16. 7. (API). Jak podano wczoraj do wiadomości, St. Zjednoczone będą wywierały presję na każde państwo marshallowskie które nie będzie chciało przyjąć pożyczek od „amerykańskiego zarządu dla współpracy gospodarczej“.

Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych stopa procentowa od tych pożyczek wynosić będzie 3 do 3.5 proc. Pożyczki mają być spłacane w ciągu 13 do 30 lat.

## Nowy ambasador USA w Grecji

WASZYNGTON 16. 7. (PAP). Dotychczasowy ambasador USA w Indiach Henry Grady mianowany został ambasadorem amerykańskim w Grecji. Grady obejmie równocześnie stanowisko szefa misji USA w Grecji na miejsce Griswolda, który w sierpniu ma powrócić do kraju.

## Anglia nie zniósła kary śmierci

LONDYN 16. 7. (PAP). — Izba Gmin 307 głosami przeciwko 209 wypowiedziała się za utrzymaniem kary śmierci w W. Brytanii dla pewnych kategorii morderstw.

Cadogan, usiłował wziąć w obronę Arabów. Twierdził on, że skargi Arabów, jakoby rozejm nie był uczciwie przestrzegany i faworyzował Żydów, nie zostały w należyłym stopniu uwzględnione. Wypowiadając się za rezolucją amerykańską — oświadczył Cadogan — rząd J. K. Model nie popiera sugestii, jakoby Arabowie byli agresorami, lub siłą w obecnej dyspacji była wyłącznie po jednej tylko stronie.

TEL-AWIV, 16. 7. (PAP). — Samoloty żydowskie bombardowały wczoraj wieczorem obiekty wojskowe Kairu. Wszystkie samoloty powróciły do swych baz. Ponadto samoloty żydowskie zaatakowały skupiska oddziałów egipskich w Palestynie wzdłuż granicy palestyńsko-egipskiej.

Wg komunikatu z Kairu, egipskie bombowce przeprowadziły nalot na Tel-Awiv, zrzucając ciężkie bomby wybuchowe i zapalające, które wyrządziły duże szkody. Bombardowane były również kolonie Szedmo, Berbera i Garaa. Egipskie oddziały zaatakowały część osiedli palestyńskich (główny ośrodek agrowydzielniczy południowych osiedli palestyńskich).

Komunikat Iraku donosi o nalocie bombowców na Haifa, największy port palestyński. Jest to już drugi nalot nocny z rzędu. Samoloty zbombardowały statki w porcie, wywołując pożary. Uszkodzone zostało również nadbrzeże.

**7 (III)**  
**Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”**  
Imię i nazwisko: .....  
Adres: .....  
(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

**Praszką**  
**Nowe przekleństwo**  
Lady Dunn zwróciła się z prośbą do gen. Clay'a, by ten zezwolił na rehabilitację Winifred Wagner, wieloletniej przyjaciółki Hitlera. General wyraził zgodę i nie miał żadnych zastrzeżeń.  
Sprawdliwość? No tak. Właśnie. A niech że ja DUNNder trząsnie.

## Min. Wilson

o rokowaniach brytyjsko-sowieckich  
LONDYN 16. 7. (PAP). — Brytyjski minister handlu zagranicznego Wilson oświadczył w Izbie Gmin, że we wtorek 13. b.m. omawiał z ambasadorem radzieckim w Londynie Zarubinem oraz szefem radzieckiej misji handlowej sprawę wznowienia rokowań handlowych między Wielką Brytanią i ZSRR. Wynik rozmów był pomyślny. Obecnie — oświadczył Wilson — eksperci obu stron omawiają tę kwestię bardziej szczegółowo.

## 10 palm z Cieplic-Zdroju dla Warszawy

Kudowa i Wieniec podarowały również 10 palm dla Stolicy  
Uzdrowiska Kudowa i Wieniec-Zdrój podarowały Stolicy 10 pięknych palm wysokości około 4 m. Palmy te przywiezione zostały w dniu 15 b.m. do Warszawy w doskonałym stanie przez pracowników Warszawskiego Zakładu Hodowli

Roślin.  
Same Cieplice - Zdrój podarowały Stolicy również 10 palm, które zostały przywiezione do Wrocławia na okres Wystawy, po zakończeniu której odesłane zostaną do Warszawy.

# Pani Teodozja i jej współnicy

## „Jedwabna“ afera w Pabianicach i w Tomaszowie

W Pabianicach jest wiele prywatnych zakładów włókienniczych. Słyną one ze swoich wyrobów na całą Polskę. Nie są to oczywiście fabryki, raczej — zakłady rzemieślnicze, które obecnie, według zasad nowej organizacji, wyjdą z kompetencji Izby Przemysłowo-Handlowej i przejdą do Izby Rzemieślniczej.

Pabianickie rzemiosło włókiennicze ma piękne tradycje i dba o swoje dobre imię. Ale są w Pabianicach również ludzie, którzy nie mogą się pogodzić z tym, że w dobrej obecnej większą część surowców przemysłu włókienniczego jest reglamentowana.

Z dyscypliny związkowej i cechowej, która nakazuje członkom jak najdokładniejsze przestrzeganie obowiązujących przepisów, wyłamują się od czasu do czasu jednostki, rozwijając działalność, nie tylko szkodliwą lecz wręcz kryminalną.

Niejaki Gustowski, właściciel fabryczki tekstylnej w Pabianicach przy ul. Kazimierza 3, uważał, że przedsięwzięcie jedwabna można przerobić nawet w tym wypadku, jeżeli pochodzi ona z kradzieży. Ba, więcej: dopingował kradzieże, dając złodziejom mienia państwowego możliwość zbytu. Stanisław Gustowski nawiązał kontakt z Edwardem Derendziarzem, zamieszkałym również w Pabianicach, Derendziarz z kolei miał swoją zaufaną osobę, a mianowicie Teodozję Włodarczyk w Tomaszowie.

Sprytna Teodozja skupowała przedsięwzięcie jedwabna, kradzioną w Państwowych Zakładach Przemysłu Jedwabniczego w Tomaszowie

kałym również w Pabianicach, Derendziarz z kolei miał swoją zaufaną osobę, a mianowicie Teodozję Włodarczyk w Tomaszowie.

Organa śledcze wpadły jednak na trop szajki. Zaarrestowano Gustowskiego, Derendziarza i ich emisariuszkę — Teodozję Włodarczyk.

Ponieważ działalność ich była wybitnie szkodliwa, zachęcała bowiem nieuczciwe elementy wśród pracowników do kradzieży przędz, a jednocześnie była paserstwem, znaczna trójka została przykładnie ukarana. Decyzją Komisji Specjalnej Stanisław Gustowski został osadzony w obozie pracy na dwa lata, a Edward Derendziarz i Teodozja Włodarczyk — na 15 miesięcy.

## 50% rocznego planu już wykonano

### 25 wsi w woj. łódzkim otrzymało światło

Coraz szybsze tempo przybiera elektryfikacja wsi województwa łódzkiego. Roczny plan elektryfikacyjny na rok bieżący przewidywał elektryfikowanie 45 wsi wraz z przeprowadzeniem linii przesyłowej wysokiego napięcia na odległości 45 km i sieci niskiego napięcia o długości 90 km.

Plan ten wykonano już w przeszłości 50 proc. 25 wsi otrzymało w tym roku światło elektryczne. Złożono ogółem ponad 25 km. kabla wysokiego napięcia, oraz przeszło 40 km sieci niskiego napięcia.

Nad elektryfikacją województwa pracuje obecnie 6 zakładów elektryfikacyjnych. Praca postępuje szybko. Co miesiąc przyłącza się do sieci po kilka wsi.

Jak informuje Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego o pierwsze miejsce pod względem ilości elektryfikowanych wsi ubiegają się w tym roku powiaty sieradzki i brzeziński.

W powiecie brzezińskim, elektryfikuje się cała gmina Niesulików, licząca 14 gromad. Na samo tylko doprowadzenie światła do poszczególnych gromad tej gminy buduje się linię wysokiego napięcia o długości przeszło 40 km.

Poza Niesulkowem zapoczątkowano w województwie już prace nad elektryfikowaniem około 20 wsi — w tym stara wieś Tum pod Łęczycą ma otrzymać światło już w dniach najbliższych.

Jak się dowiadujemy, tegoroczny plan elektryfikacji województwa zostanie znacznie przekroczony, a ponadto czyni się już przygotowania do prac elektryfikacyjnych na rok przyszły.

Charakterystycznym jest, że choć plan, który w pierwszych latach po wojnie na ogół krytycznie ustosunkowali się do projektów elektryfikacyjnych, obecnie coraz częściej proszą o doprowadzenie do tych gromad

## List do Redakcji

### Zmartwienia 2-metrowych mężczyzn

Panie Redaktorze! Dowiedzieliśmy się o tym, że wkrótce otrzymamy przydziały 60 proc. garniturowej wełny. Cieszy nas to i smuci zarazem. A dlaczego — zaraz wyjaśnimy.

Otóż ja i dwaj moi koledzy należymy do mężczyzn tzw. słusznego wzrostu. „Długość nasza wynosi ponad 180 cm. Takim jak my, krawcy nie chcą szyć ubrań z 3-metrowych kuponów. Mistrzowie igły twierdzą, że to za mało. A tyle i nie więcej będzie mierzyć nasz przydział tkanin wełnianych.

W imieniu wszystkich ludzi, wyrosniętych ponad normę, prosimy tych, od których wielkość przydziału zależy, aby nam wolno było kupić na kartki nieco więcej materiału. Można by np. ująć te 10 czy 15 cm. ludzimi pętorametrym, a nam dołożyć.

Może nasza prośba dotrze do jakiegoś wysokiego (dosłownie!) urzędnika i on tę sprawę, wcale nie błażą — rozstrzygnie.

Za to będą mu długo wdzięczni Franciszek Bocheński (182 cm.) Jan Maruszewski (184 cm.) Anzelm Klim (191 cm.) oraz inni „dwumetrowi“.

światła, zgłaszając chętnie swój udział w pokryciu kosztów elektryfikacji i robocizny. Pomimo, że główny sezon zawierania umów elektryfikacyjnych na rok przyszły rozpocznie się dopiero po żniwach, to już teraz ponad 60 gromad województwa łódzkiego zgłosiło podania o doprowadzenie światła.

Jak się więc okazuje, ludność wiejska zaczyna coraz bardziej rozumieć konieczność elektryfikacji (jb.)

## Można wynająć letnie mieszkania w Wiśniowej Górze

Na ostatnim posiedzeniu kolegium Zarządu Miejskiego upoważniono Wydział Gospodarczy do wynajęcia na sezon letni r. b. osobom prywatnym próżnych lokali mieszkalnych w osiedlu na Wiśniowej Górze. Od rezydentów pobierany będzie czynsz komorniany w wysokości zł 2 tysięcy za 1 pokój na cały okres letni i zł 10 tysięcy za 1 pokój z kuchnią.

Nie ulega wątpliwości, że ponajmowanie mieszkań osobom prywatnym po cenach przystępnych w znacznej mierze wpłynie na obniżenie opłat czynszowych w podmiejskich letniskach, gdzie za pokój z kuchnią pobiera się 20 tys. zł, a za pojedynczy około zł 15 tys.

Szkoda, że akcję tę podjęto z takim znaczącym opóźnieniem. (P.)

## Po Stokach kolej na Cyganek

### Nowa linja tramwajowa w przyszłym roku

Niedawno donosiliśmy o szybkich postępach robót na linii tramwajowej, która połączy Stoki ze Śródmieściem. Linia ta ma 5 km długości i częściowo będzie nasypem, dochodzącym do 2,5 m. Dzięki linii tej, której budowa ukończona na będzie jesienią, obok Stoków zyska dogodną komunikację z miastem Sikawa.

Dyrekcja MZK ma już w opracowaniu plan dalszej rozbudowy sieci tramwajowej w Łodzi. Na „pierwszy ogień“, pójdzie budowa linii tramwajowej na Cyganek, miejscowość włączona w obręb Wielkiej Łodzi w r. 1945. Cyganek leży poza osiedlem Montwiła-Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim.

Linia tramwajowa na Cyganek będzie liczyła 4 km. Ponieważ Cyganek i sąsiednie Nowe Złotno są

terenami dość gęsto zaludnionymi, budowa tramwaju w tym właśnie kierunku jest zadaniem pilnym. Prawdopodobnie budowę wykona się już w przyszłym roku. (O)

## Mąka z przydziału dla wszystkich jednakowa

Dość często spotyka się ostatnio narzekania kartkowiczów na sklepy rozdzielcze, że sprzedają na kartki mąkę różnej jakości. W wielu wypadkach posiadają się nawet personel sklepowy o nadużyciu, konsumentom bowiem rozumiejąc zresztą zupełnie słusznie, nie mogą pojąć dlaczego na przykład na takie same kartki jeden sklep sprzedaje mąkę 80 proc., podczas gdy odbiorcy drugiego sklepu otrzymują mąkę znacznie grubszego przemiału.

Jak informują Polskie Zakłady Zbożowe, nie chodzi tu o nadużycia. Dotychczas bowiem mąka reglamentowana pochodziła z różnych źródeł. W magazynach aprovisionacyjnych poza mąką polską były również większe ilości mąki pozostającej z różnych remanentów, którą również przydzielano sklepom do wprowadzenia na kartki. Od przypadku więc zależało, jakiej jakości mąkę otrzyma dany sklep.

Stan ten obecnie ulegnie zmianie. Mąka poremanentowa jest już na ukończeniu, a z dniem 1 sierpnia br.

wszystkie sklepy rozdzielcze otrzymają mąkę reglamentowaną, zarówno pszenną jak i żytnią 80 proc. Wszyscy więc kartkowicze otrzymają mąkę jednakowego przemiału. (jb)

## Kradli gazety

### ze „skrzynek uczciwości“

Przed paru dniami donosiliśmy o konduktorze tramwajowym Jeżewskim, który schwytyany został na kradzieży pieniędzy ze „skrzynek uczciwości“ „Dziennika Łódzkiego“ w tramwaju linii pabianickiej.

Obecnie do „czarnej listy“ musimy dodać dwa nowe nazwiska. Są to: Jan Pietrzak (zam. przy ul. Zduńskiej 8) i Hieronim Gubiec (ul. Zgierska 140). W dniu 14 bm. o godz. 5.30 rano kolporter „Dziennika Łódzkiego“ zauważył, jak w tramwaju zgierzkim wzięli gazety ze „skrzynek uczciwości“, nie wkładając pieniędzy.

Uwaga, uczyniona im przez kolportera, że pobieranie gazet ze skrzynek bez włożenia pieniędzy — jest zwykłą kradzieżą, przylegli w sposób opryskliwy. Wobec tego kolporter zwrócił się do milicji o wylegitymowanie obu osobników. W komisariacie w Zgierzu obaj doprowadzeni chcieli zapłacić za gazety, ale ta spóźniona „skrusza“ nie pomogła im i odpowiedzą za kradzież gazet sądownie.

Na szczęście takich Jeżewskich, Pietrzaków i Gubców jest niewiele. „Skrzynki uczciwości“ funkcjonują nadal niemal bez zarzutu. (o)

Kino **TATRY** w ogrodzie  
DZIS PREMIERA!  
FILM PRODUKCJI ANGIELSKIEJ  
**WAKACJE**  
W rolach głównych: HAZEL COURT, FLORA ROBSON, SACK WARNER, DENIS PRICE. Reżyser: KANANKIN (K. 1919)

Jeśli ktoś ma reumatyzm czy artretyzm i lubi zabytki — powinien pojechać do Cieplice. Są tam bowiem nie tylko najgorętsze w Polsce cieplice, o temperaturze dochodzącej do 44 stop. C., które doskonale leczą wszelkie reumatyzmy, artretyzmy, porażenia choroby kobiece, lecz jest to również najstarsze uzdrowisko w Polsce, powstałe jeszcze za czasów piastowskich.

W kronice Cieplice znajdujemy wzmiankę, iż w tym miejscu, gdzie obecnie jest uzdrowisko, w roku 1175 znaleziono kąpiącego się w źródle rannego jelenia, a książę Bolesław V nadał temu miejscu nazwę „Gorące Źródło“. Pracownicy nasi do szli do słusznego wniosku, że jeśli woda źródłana leczy rany jelenia — powinna leczyć również dolegliwości ludzkie.

Źródłem zaopiekowali się ojcowie Joannici. Zbudowali obok źródła klasztor, a przy nim szpital dla chorych. Było to w roku 1281.

Od tego czasu Cieplice stały się miejscowością kąpielokuracyjną i zaczęły się rozbudowywać. W niedługim czasie zasłynęły na całą Europę. Przybywały tu przede wszystkim członkowie rodzin panujących, arystokraci. Bawili tu również na ku-

## Cieplice - uzdrowisko piastowskie

(Korespondencja własna)

racji królowa „Marysienka“ — żona Jana Sobieskiego. Kroniki cytują zdanie nuncjusza papieskiego Santolo Croce, który powiedział, że królowa Maria Kazimiera jest „tak białej cery i tak pięknie zakonserwowana, że nie znam damy, która mogła by z nią rywalizować.“

Przyjemnie jest usłyszeć taki komentarz. Prawda? A „konservatorum“ tej piękności były właśnie wody cieplickie, a raczej kąpiele w wodzie mineralnej, bo w owym czasie wód mineralnych jeszcze nie pito. Zaczęto je pić dopiero w drugiej połowie XVIII wieku. Nasze panie mają więc jeszcze większe możliwości „zakonserwowania“ swojej urody — stosując wodę mineralną do wewnątrz i na zewnątrz.

Zaznaczyć przy tym należy, że od owego czasu, kiedy w Cieplicach bawiła królowa Marysienka, zaszyły tu olbrzymie zmiany: powstało wiele uzdrowień leczniczych — baseny, wan-

ny, dział elektroterapii, hydroterapii, masaży, wzięwalnie, urządzenia gimnastyczne itp. Istnieje w Cieplicach nawet szpital św. Jadwigi oraz sanatorium dla reumatyków i pourazowców. Te właśnie dwa zakłady są najważniejszymi ośrodkami w Cieplicach.

Reumatyzm, jest chorobą, która dotyka wielu osobom. Choroba ta powoduje olbrzymie straty ekonomiczne, bowiem na skutek cierpienia reumatycznych ludzi tracą 20 — 30 a niekiedy nawet 60 proc. zdolności do pracy. Dlatego leczenie chorób gośćcowych jest jednym z najważniejszych zadań naszej służby zdrowia.

Ciekawa jest statystyka sporządzona w Ameryce w roku 1932: w Stanach Zjednoczonych w owym czasie 12 proc. ogółu ludności cierpiało na reumatyzm. Powodowała to w stosunku rocznym stratę około 45 milionów dni pracy, a poza tym le-

czenie chorych pochłaniało 200 milionów dolarów.

W tym czasie Stany Zjednoczone, uznając reumatyzm za chorobę społeczną, rozpoczęły na szeroko zakrojoną skalę walkę z tą dolegliwością. Po 15 latach masowego leczenia reumatyków i stosowaniu zabiegów zapobiegawczych, uzyskano dobre rezultaty: ilość chorych zmalała o połowę.

U nas leczenie tych chorób znajduje się dopiero w początkowym stadium. Przyczyną tego jest m. in. brak szpitali i lekarzy. Jedną z pionierskich placówek walki z reumatyzmem jest właśnie Zakład Badania i Leczenia Gościa w Oddziale Reumatologicznym przy szpitalu św. Jadwigi w Cieplicach.

Dlatego też powtarzam: chorzy na reumatyzm i miłośnicy zabytków powinni pojechać do Cieplice. Bo oprócz leczenia, mogą tu podziwiać bardzo stare zabytkowe budowle, zwiedzić

muzeum starej broni, starą bibliotekę i najpiękniejszą i największą w Europie muzeum ornitologiczne, liczące 35 tysięcy eksponatów.

Alb nie tylko same zabytki i muzea są w Cieplicach. Jest tu nowoczesnie urządzone pływalnia, stadion sportowy, korty tenisowe, kino, teatr itp., a jeśli komu i to nie wystarczy, może w każdej chwili pojechać tramwajem do Jeleniej Góry, odległej zaledwie o kilkanaście minut jazdy tramwajem. A Jelenią Górę bezwarunkowo warto zwiedzić.

I jeszcze jednej rzeczy nie należy pominać milczeniem — to piękne położenie Cieplice — w dolinie otoczonej zielonymi wzgórzami. Okolice Cieplice są idealne dla spacerów i wycieczek. Wiele zieleni, łagodne zbocza gór, dobre drogi. Zresztą, kto nie ma ochoty na wycieczki piesze — może jeździć z jednej miejscowości do drugiej tramwajami. Sieć tramwajowa w okolicach Cieplice jest bardzo rozgałęzioną. Może jeśli woli odbywać wycieczki autobusami.

Warto jest „powidocznić się“ po okolicach Cieplice, bo krajobraz jest naprawdę wspaniały, a okoliczne miejscowości również piękne.

Irena Beck

# Łódź wysłała 5 lekkoatletów

## na igrzyska do Londynu



Nikt zapewne w Łodzi nie oczekiwał, że aż 5 zawodników z naszego miasta powołanych zostanie do reprezentacji Polski na Olimpiadę. Oto ich nazwiska: Wajsówna, Nowakowa, Kuźmicka, Banas i Polak. Liczyliśmy, że lekkoatletyka Łódzka będzie reprezentowana tylko przez Wajsówną i Nowakową. Po mistrzostwach Polski w Poznaniu liczyliśmy już na Kuźmickiego. Widzieliśmy go w 1946 roku na stadionie w Oslo. Znamy jego słabe i mocne strony. Wiemy, że jest to bardzo ambitny zawodnik i chyba potrafi skończyć tę jedną z najtrudniejszych konkurencji lekkoatletycznych jaką jest dziesięciobój.

Pewnego rodzaju niespodzianką jest wysłanie szermierzy. Cieszy nas że tym razem nie pominięto Iodźlan: Fokta i Banasia. Który z Iodźlan ma największe szanse zdobycia najlepszego miejsca? O szansach polskich zawodników w ogóle trudno jest mówić, ale skoro postawiliśmy pytanie, to postać rajmy się na nie odpowiedzieć. Naszym zdaniem Wajsówna. Nie jest ona co prawda w nadzwyczajnej formie, ale nie zapominajmy, że w Olimpiadzie londyńskiej nie weźmą udział ani doskonale zawodniczkę Związku Radzieckiego, ani bardzo groźne lekkoatletki Niemiec. Wajsówna ma więc poważne szanse zajęcia któregoś z miejsc punktowanych. Rzecz oczywista, że w danym

wypadku dużo zależy od jej samopoczucia i od przygotowań przed startem. To samo dotyczy Nowakowej i Kuźmickiego. Szkoda może, że zamiast trenera Grzesika nie Kwaśniewska. Trener Grzesik niestety nie potrafił zdać egzaminu w Olsztynie, a Kwaśniewska swoją radą i doświadczeniem mogłaby służyć nie tylko zawodnikom, ale również i zawodnikom. Jesteśmy zdania, że najlepiej nadają się na trenerów, opiekunów itp. dawni zawodnicy, przedwojenni olimpijczycy. Olimpiada nie jest zabawką, czy

wycieczką, jak niektórym się wydaje. Każdy z wyjeżdżających, powinien zdawać sobie sprawę, z tego, że czeka go w Londynie trudny do spełnienia obowiązek. Tego wymaga od nich całe społeczeństwo.

Wiemy przecież, że zawodnicy i „oficjele” jadą za społecznie zebrane pieniądze, że wyjazd do Londynu pochłania setki tysięcy złotych na jedną osobę. Sam przelot samolotem kosztuje 80 tysięcy. To nie są więc żarty i tak samo jak od zawodników tak i od kierowników i oficjeliowy magać będziemy 100 procentowego spełnienia obowiązków.

Ja. Nie.

## Kupczak pokonał Beka w Helenowie

Na torze w Helenowie LKS zorganizował powtórzenie zawodów sprinterskich z udziałem Becka i Kupczaka, które zostały w ubiegłym tygodniu odwołane z powodu deszczu. Tym razem program urozmaicono biegiem australijskim i amerykańskim parami na 75 okrajach toru. Już w przedbiegach sprinterów zanotowaliśmy pierwszą sensację, bowiem młody zawodnik Łódzkiego TUR-u, Marchwiński odniósł powtórne zwycięstwo nad wicemistrzem Polski Musiałem (Garbarnia).

Do finałów zakwalifikowali się: Bek, Kupczak, Kudert i Marchwiński. Ci dwaj ostatni walczyli o trzecie i czwarte miejsce. Finały powtó-

rzono trzykrotnie. W decydującej rozgrywce o pierwsze miejsce Kupczak zdecydowanie zwyciężył Beka w czasie 13,2 sek., zaś trzecią lokatę zdobył Kudert wygrywając z Marchwińskim. Tym zwycięstwem Kupczak potwierdził, że jest w chwili obecnej najlepszym sprinterem w Polsce.

W biegu australijskim na 6 okrajach toru zwyciężył nieoczekiwanie Gabrych (Odzież) przed Wrzesińskim i Grynkiewiczem. W wyścigu amerykańskim parami na 75 okrajach toru zwyciężyła zdecydowanie para Bek — Gabrych 11 p. w czasie 41,19,6 przed Kudertem — Włodarczykiem 9 pkt i Siemińskim — Kapiakiem 6 pkt.

Widzów ponad 4.000 osób. Wydaje się, że program był nieco przeladowany. Organizacja sprawna.

## Przed mistrzostwami Włókniarzy

### ROBOTNICZY GARNĄ SIĘ DO SPORTU

Wydział Sportowy przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Włókniarzy, przygotowując się do II Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Włókniarzy, zmobilizował 150 swoich klubów z poszczególnych Oddziałów Związku.

Wydział Sportowy propaguje masowy sport robotniczy nie rezygnując ze sportu wyczynowego.

Najlepsze sportowcy znajdują się po osiągnięciu zadawalających wyników w reprezentacyjnych klubach sportowych Włókniarzy.

Kluby te powstają w większych ośrodkach włókienniczych przy Oddziałach Związku Zawodowego Włókniarzy jak: Łódź, Bielsko, Tomaszów, Kalisz, Byrdów, Zgierz, Kamienna Góra, Wałbrzych, Bielska.

Każdy zawodnik, obojętnie z jakiej dziedziny sportu, biorący udział w Igrzyskach Włókniarzy, dostanie kostium kąpielowy. Jest to odpowiedź Włókniarzy, kierownictwa tego rodzaju w Polsce na apel G. W. F. na okólnik o umoszczeniu Sportu pływackiego.

Zgłoszone do zawodów w ramach Igrzysk 22 drużyny piłkarskie, odbywają już rozgrywkę eliminacyjną, w wyniku której 8 najlepszych drużyn będzie odbywało mecze w dniach 22—23 lipca br.

# Ryzykowny krok

## Jak powiedzie się naszym kolarzom w Amsterdamie?



Jutro na szosie pod Wrocławiem odbędą się szosowe mistrzostwa Polski w kolarstwie. Na starcie tego wyścigu staną nie wątpliwie wszyscy najlepsi zawodnicy.

Mistrzostwa te mają być jednocześnie jeszcze jedną eliminacją przed wyłonieniem reprezentacji Polski, mającej startować w mistrzostwach świata w Amsterdamie.

Nie wiemy, dlaczego nie wysłano do Londynu naszych kolarzy, którzy mieli bezwzględnie znacznie więcej cennych sukcesów w konkurencji międzynarodowej niż na przykład kajakowicze.

Otóż, skoro popiera się sport kolarski organizuje tak poważnie wyścigi jak „WPW”, czy też wyścigi Dookoła Polski i skoro w obu wypadkach zawodnicy nasi wyszli zwycięsko, to chyba było to wystarczającym dowodem ich możliwości. Niestety nad kolarzami przeszło się do porządku dziennego pozostawiając ich w domu. Uważamy, że kolarzom stała się wielka krzywda. Mówi się teraz o wysłaniu ich do Amsterdamu „na otarcie łez”. Co będzie, jeżeli kolarze nasi potrafią zająć dobre miejsca w mistrzostwach świata? Oczywiście, że będziemy cieszyć się razem z kolarzami, ale z drugiej strony będziemy musieli przyznać się do błędów.

Sprawa jest jednak przesądzona. Szkoda wielka, że Komitet Olimpijski nie zechciał podać motywów przy ustalaniu składu, a należałoby dla dobra sprawy przynajmniej w kilku słowach wyjaśnić sytuację.

Mamy zaufanie do Polskiego Komitetu Olimpijskiego i nie chcemy zaufania tego stracić i dlatego wysuwamy te zastrzeżenia. Wiemy z prasy warszawskiej, że odbyła się jakaś konferencja prasowa w Warszawie zwołana przez PKO. Nie jeden już raz zwracaliśmy uwagę, że grzeszność przynajmniej nakazuje przystanie zaproszenia na tego rodzaju konferencję wszystkim bez wyjątku dziennikarzom sportowym całej Polski, bo chyba wszyscy dziennikarze powinni być traktowani na równi, bo wszyscy na równi pełnią te same i niemniej ważną rolę w propagowaniu sportu polskiego.

## Zarząd Miejski o basenach

W związku z notatką p. t. „Ognisko zarazy” zamieszczoną w Nr 164 „Dziennika Łódzkiego” z dnia 16 czerwca r. b., Zarząd Miejski prosi Redakcję o zamieszczenie ponższego wyjaśnienia:

Basen przy zbiegu Al. Kościuszki i ul. Zamehoffa, o którym mowa w notatce, znajdujący się na ogrodzonej posesji, stanowiącej własność prywatną spadkobierców Heleny Helman-Jareckiej, zamieszkałych przy ul. Piotrkowskiej 125, powinien być zasypywany przez właściciela, a nie przez Zarząd Miejski.

Roboty przy zasypywaniu drugiego basenu przy ul. Kościuszki 44, jako leżącego na terenie miejskim, prowadzone są przez Kierownictwo Robot Interwencyjnych Zarządu Miejskiego. Prace te są już na ukończeniu.

## Nowe rekordy sportowe w Związku Radzieckim

Na licznych stadionach całego kraju odbywa się szereg imprez sportowych, na których zawodnicy radzieccy wykazują ciągłą poprawę formy.

Po ustanowieniu nowych rekordów ZSRR przez Karakulowa w biegu na 100 m — 10,4 sek. i Bulaczewa w biegu na 400 m przez płotki — 53 sek., kilka dni temu nowy rekord Związku Radzieckiego ustanowiła w trójboju lekkoatletycznym pań (100 m, skok w wyż, rzut kulą) — znana zawodniczka Czudinowa, uzyskując 2505 pkt.

Na zawodach w Sewastopolu, znana pływaczka Wasiljewa ustanowiła w wyścigu na 1000 m st. dow. nowy rekord państwa wynikiem — 15:13,6 min. Czas ten jest o 1,1 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu.

Na spartakiadzie zespołów szkolnych Gruzji, w której uczestniczyło ponad 100 tys. zawodników b. dobre wyniki osiągnęła 14-letnia zawodniczka Hnykina: w biegu na 200 m — 26,7 sek. oraz w biegu na 400 m — 1:01 min. (nowy rekord Gruzji).

## Dziekujemy za pamięć

Za nadane za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego” pozdrowienia dla sportowców Łodzi od Junaków Zgierskiego Hufca Harcerskiego Stuby Polce oraz od 45 L. D. H. im. M. Mochackiego — serdecznie dziękujemy.

## AZS uczy pływać

Akademiści Związku Sportowy w Łodzi prowadzą naukę pływania dla studentów wszystkich wyższych uczelni codziennie od godz. 16 od dnia 14. 7. br. na Pływalni Politechniki Łódzkiej przy ul. Gdańskiej 165.

## Obóz letni AZS

Zarząd AZS-Łódź komunikuje, że Obóz Letni AZS odbędzie się w Wisławce koło Międzyzdrojów od dnia 1. 8. do 1. 9. br. Wszyscy zakwalifikowani na wyjazd członkowie Związku powinni wpłacić należność za obóz najpóźniej do dnia 20 lipca br.

OPORCZYWE ZAPARCIA usuwają Ziela „Cholekizna” Nr. 3 H. Niemojskiego, — 20dać w aptekach i składach aptecznych. (k 200)

## Dlaczego na raty? Pominięto efekt propagandowy

Olimpiada jest imprezą, która obok wyników, uzyskanych na stadionie sportowym, przynosi nam wiele innych korzyści propagandowych.

Sam moment przybycia reprezentacji do stolicy tego państwa, w którym odbywają się igrzyska jest bardzo uroczysty.

Drugim momentem uroczystego powitania jest przybycie zawodników do wioski olimpijskiej. Orkiestra gra hymn państwowy i na maszt, stojący przed budynkiem, przeznaczonym dla danej reprezentacji, wciąga flagę państwową.

Tym razem Polski Komitet Olimpijski pominał te momenty propagandowe rozbijając nieleżną naszą reprezentację aż na trzy grupy.

Uważamy, że popełniono zasadniczy błąd. Grupami mogłoby sobie je chać oficjele i sędziowie bokserzy, a razem musieli odjechać wszyscy zawodnicy z jednym czy dwoma kierownikami.

Całkiem inaczej wyglądałaby nasza reprezentacja na lotnisku w Londynie, gdyby z samolotu wysiedli

wszyscy razem, a nie „na raty”. Oczywiście, że w grę wchodziły tutaj trudności techniczne, ale jeżeli za bilet lotniczy płacono 80 tysięcy, to chyba można było postarać się nie o jeden a o dwa samoloty i wysadzić w Londynie „desant” sportowców polskich.

Uważamy, że popełniono na wstępie jeden z zasadniczych błędów organizacyjnych.

Pamiętam, jak do Oslo wszyscy lekkoatleci Związku Radzieckiego, jak podobnie Czechosłowacji, przybyli wszyscy razem i nie, było żadnych pod tym względem kłopotów.

Pamiętam, jak było w 1936 roku, gdy na dworcu kolejowym witano uroczystie naszych zawodników, a potem przewieziono ich do wioski olimpijskiej i tam nastąpił drugi akt powitania.

Trudno jest domyślić się, komu zależało na tym, żeby rozbić naszą reprezentację na trzy grupy i zatracić przez to ważny moment propagandowy.

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

# PROFESOR WILCZUR

— Bóg mi świadkiem. Nie mogę... Jakże... Nowotwór w mózgu... I ta ręka... Wyciągnął przed siebie lewą rękę, która widocznie pod wpływem niespodziewanego wrażenia, dygotała bardziej niż zwykle. — Jakże ja z taką ręką... To przecież niepodobiestwo. — Ale ta bezczelność — wybuchła Łucja. — Ta bezczelność tych nędznych plazów! Po tym wszystkim, co panu zrobili, ośmielają się!... Ludzie o miedziwym czole!... Wilczur nie nie odpowiedział. Złożył w tył ręce i ciężko chodził z kąta w kąt. — Napiszę Kolskiemu, że dziwię się temu, jak mógł podjąć się pośrednictwa. I w dodatku mnie również o pośrednictwo prosi. Wilczur zatrzymał się przed nią: — Nie może mu pani z tego robić zarzutu, panno Łucjo — powiedział. — Nie wolno pani zapominać, że jest on przede wszystkim lekarzem. Ze jako lekarz obowiązany jest nie pominać żadnego, absolutnie żadnego sposobu ratowania pacjenta. — Czy nawet wtedy, gdy ten pacjent jest zbrodniarzem? — zawołała w podnieceniu. Wilczur spojrział poważnie w jej oczy: — Nawet wtedy. Nawet wtedy, proszę pani. Znowu zapanowała cisza. — Niech pani do niego zdepeszuje — odezwał się Wilczur. — Niech pani napisze, że nie mogę. Że nie

władam jedną ręką... I depeszę trzeba wysłać z samego rana. Czekała tam na odpowiedź... A teraz dobranoc, Łucjo. Niech pani śpi dobrze. Oburącz ścisnęła mocno jego rękę. Gdy zamknęły się za nim drzwi, długo stała nie ruszając się z miejsca. Jakże bardzo podziwiała tego człowieka. Przecież wiedziała doskonale, że musi on żywić do Dobranieckich już jeżeli nie chęć zemsty, jeżeli nie nienawiść, to w każdym razie najgłębszy wstręt, najsluszniejszą pogardę. Najhianiebniej go skrzywdzili, chwytając się ohydnych środków walki. Opluli jego dobrą sławę, wydarli mu jego majątek, zmusili do opuszczenia stanowiska, do wyjazdu z Warszawy. Nie. Ona nie znalazłaby w sobie dla nich cienia litości. Nie potrafiłaby na chwilę zapomnieć o doznanych krzywdach, tak jak wiedziała, że i Wilczur musi o nich pamiętać. A jednak on aż Boga musiał wzywać na świadka szczerości swojej odmowy. I Łucja w tej chwili musiała w sobie stłumić jakby uczucie radości, że zły przypadek, nad którym bolała, przydaje się oto, by uniemożliwić ratunek tego łotra bez czi i wiary. Profesor powiedział, że nawet zbrodniarza ratować trzeba. Tak. Tak. Ale są zbrodnie, są przeciwie takie zbrodnie, które wykluczają miłosierdzie. Długo nie mogła zasnąć, wzbudzona tym wydarzeniem. Obmyślała tekst depeszy, którą jutro rano wyśle. Chciała ją zredagować w słowach cierpkich i dotkliwych, po namyśle jednak uznała, że byłoby to nielojalnie w stosunku do Wilczura. Nazajutrz rano sama postanowiła odnieść depeszę do Radoliszek. Gdy wychodziła z lecznicy, spotkała konnego posłańca z Kowalewa. Miał list od młodego dziedzica. Ze zdziwieniem stwierdziła, że na kopercie nie było jej nazwiska, lecz nazwisko profesora. O czym mógł pisać pan Jurkowski do Wilczura?...

Oddała mu list nie pytając o jego treść. Wilczur w milczeniu otworzył kopertę, przeczytał i widząc oczekującą Łucję, uznał za potrzebne wyjaśnić: — Ach, nic, proszę pani. To taki drobny. Rozmawialiśmy wczoraj o pewnej sprawie, którą pan Jurkowski uznał za tak ważną, że przysłał mi jeszcze dodatkowe informacje. W istocie list brzmiał, jak następuje: — Czcigodny panie profesorze! Wczoraj nieco nadużyłem alkoholu i nie byłem zupełnie przytomny. Zdaje się, że pozwoliłem sobie opowiadać Czcigodnemu Panu jakieś nieprzystojne historyjki. Zdaję sobie sprawę z tego, że nic mnie nie usprawiedliwia. Najmocniej jednak przepraszam, wyrażam najszczerzy żal i proszę Pana Profesora o niechowanie do mnie urazy. Z najgłębszym szacunkiem — Wincenty Jurkowski. Rozdział XV Odkąd przewieziono Profesora Dobranieckiego do lecznicy, cały korytarz „B” na pierwszym piętrze został opróżniony z pacjentów, by ciężko choremu zapewnić absolutną ciszę. Wchodzący tu lekarze, zarówno jak i służba, musieli nakładać bambosze z wojłoku, a mówili tylko szeptem. W ostatnim pokoju, gdzie umieszczono Dobranieckiego, okna były zasłonięte i panował półmrok. Chory nie znosił światła tak, jak i głośniejszych dźwięków. Pod wpływem jednego, czy drugiego, dostawał strasznych bólów pod czaszką, bólów, których nie usmierzaly najsilniejsze dawki pantoponu czy morfiny. Dzień i noc przy jego łóżku na zmianę czuwali lekarze. Oprócz nich godzinami przesiadywała tu żona profesora.

# Wyścig pomysłowości w DOKP - Łódź

„Mała racjonalizacja“ zaprzęta obecnie umysły wszystkich pracowników kolejowych. Każdy się głowi na tym, „jak ulepszyć“ narzędzia i metody pracy, co by tu nowego zastosować, co zmienić, aby podnieść wydajność.

Dyrekcja OKP Łódź, znając już niejednokrotnie wykazaną pomysłowość kolejarzy, ostatnio ogłosiła konkurs na rozwiązanie następującego problemu: jak należy zorganizować pracę przy wymianie szyn na typ cięższy, na niektórych odcinkach kolejowych Okręgu Łódzkiego, aby nie zachodziła konieczność ograniczenia ruchu pociągów, przy najprostszym sposobie wykonania tych robót.

Kolejarze nie zawiedli. Wpłynęły cztery projekty pracowników służby drogowej: Antoniego Bączynskiego — zawiadowcy odcinka drogowego Myszków, F. Ambroziewicza — kontrolera drogowego w Kutnie, A. Koblika — zawiadowcy odcinka drogowego Poraj oraz S. Gorajskiego — torowego z odcinka drogowego Kuluszki.

Wszystkie projekty były udane, najbardziej celowo i praktycznie rozwiązał wspomniany zagadnienie Bączynski.

Znalezienia sposobu wymiany szyn bez ograniczania ruchu pociągów posiada kolosalne znaczenie. Sprawność ruchu pociągów zależy bowiem w wielkim stopniu od stanu nawierzchni, co pociąga za sobą konieczność zmieniania co pewien czas szyn i podkładów.

Równie pomysłowi okazali się pracownicy warsztatów Drogo-

wych w Skalmierzycach. Dzięki racjonalizacji pracy, wykonują oni w ciągu 8-godzinnej dnia pracy 12 spawnię styków, podczas gdy przed usprawnieniem pracy spawali za ledwie 8.

Tak więc pomysłowość robotników przyczyniła się do zwiększenia o 50 procent produkcji.

Kolejarze nie tylko usprawniają

pracę, lecz dokonują również całkiem nowych wynalazków. Tak np. Franciszek Rojewski — starszy adiunkt DOKP Łódź wynalazł samoczynną wywrotkę przeładunkową. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Wynalazków Działu Komunikacji, Rojewskiemu została przyznana nagroda w wysokości 10.000 złotych. (i)

## Zwyżka cen bawełny w Egipcie

Na lokalnym rynku bawełnianym w Aleksandrii cena bawełny gatunku Karnak zwyżkowała o 600 punktów, osiągając najwyższe dotychczas notowania 120 talarów za centar (miara egipska — 44,565 kg) dla gatunków specjalnej jakości. Zwyżka przypisywana jest zwiększonemu zainteresowaniu się Indii i Francji długowłóknistą bawełną przeznaczoną na eksport. W związku z tą zwyżką podniosły się również ceny gatunków Zagora i Ashmouni o 250 punktów. Zdanem rzeczoznawców z czterech różnych krajów, rząd egipski posiada znaczne zapasy bawełny Karnak, za którą jednakże domaga się zapłaty w twardej walucie. Dokonane transakcje w ubiegłym tygodniu osiągnęły 4.333 bel, wobec 5.022 w tygodniu poprzednim.

## „Smaczny eksport“ Mamy dość dla siebie i możemy sprzedawać zagranicą

Dowodem coraz bardziej pogłębiającej się stabilizacji na naszym wewnętrznym rynku żywnościowym są m. in. liczne pozytywne osiągnięcia w dziedzinie obrotu artykułami żywnościowymi z zagranicą.

Jak wynika z opublikowanych ostatnio zestawień, w ciągu 4 pierwszych miesięcy br. przystąpiliśmy do eksportu wielu niewywożonych dotychczas towarów, zmniejszając jednocześnie import niektórych artykułów żywnościowych z zagranicy.

Itak, podczas gdy w r. ub. nie mogliśmy jeszcze sobie pozwolić na wywóz popularnych zagranicą „polskich bekonów“, w r. b. (od stycznia do kwietnia włącznie) eksportowaliśmy ich ogółem 4,5 tys. ton. W tym samym okresie wywieźliśmy również: 2,9 tys. ton mięsa wieprzowego, 13,3 tys. ton ziemniaków i 2,9 tys. ton ryb. Na liście eksportowej z pierwszych 4 miesięcy roku 1947, towary te nie zajmują żadnej pozycji.

Równocześnie z powiększeniem na szego asortymentu eksportowego o kilka nowych pozycji, zwiększyliśmy w znacznym stopniu ilość wywożonych również w r. ub. towarów. Wywóz cukru powiększył się z 36,1 tys. ton (I — VI 1947 r.) do 80,4 tys. ton (I — VI 1948 r.). W tym samym okresie eksport jaj wzrósł z 0,2 tys. ton do 2,7 tys. ton, korzeni cykori wywieźliśmy 1,5 tys. ton, podczas gdy w początku r. ub. — zaledwie 0,2 tys. ton.

W imporcie zmniejszyliśmy m. in. ilość sprowadzanego smalcu, mięsa,

wędlin, konserw mięsnych (z 1,5 tys. ton do 0,3 tys. ton) i rybnych.

W świetle tych porównań jasnym się staje, że rok pracy nad podniesieniem poziomu rolnictwa i

zwiększeniem hodowli bydła i nierogacizny, przyniósł oczekiwane rezultaty.

Według przewidywań fachowców zbiory bieżącego roku zapewnią Polsce nie tylko samowystarczalność w zakresie zboża, ale dadzą również nadwyżkę dla eksportu.

## Większe dochody - mniejsze wydatki. Gospodarka groszem publicznym

Gospodarka finansowa w Polsce mimo ciężkiego stosunkowo okresu, jakim były pod względem gospodarczym pierwsze lata po wojnie, uzyskała już zupełną równowagę. W r. ub. stabilizację tę wykazało pełne wykonanie, a w wielu dziedzinach pewne przekroczenie zamierzonego planu gospodarczego.

Podsumowanie wyników w zakresie budżetu i inwestycji za pierwsze cztery miesiące br. wykazało, że do chody budżetowa dały prawie 32,6 proc. budżetu całorocznego. Z drugiej strony wydatki wyniosły tylko

niecałe 26 proc. kwoty planowej na cały rok.

Dodatknie wyniki budżetu uzyskane zostały dzięki dużym oszczędnościom we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Należy tu dodać, że właściwa akcja oszczędnościowa rozpoczęta została w czerwcu, także

dopiero dalsze miesiące br. dadzą jej pełne wyniki: poważnego obniżenia wydatków i wzrostu dochodów.

W związku z ogólną stabilizacją gospodarki finansowej, mimo dużego wzrostu produkcji i wymiany, kredyty na ich finansowanie w ciągu czterech miesięcy br. wykazały w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wzrost o 50 proc.

## Centrala Tekstylna wysłała dzieci na kolonie

W Galkówku pod Łodzią nastąpiło otwarcie pierwszego ośrodka kolonijnego dla dzieci pracowników Centrali Tekstylnej.

Na otwarciu obecni byli: przedstawiciel Zarządu Miejskiego ob. Bugajski, wiceprezydent m. Łódź, oraz ob. mgr J. Kiełar, dyrektor administracyjny Centrali Tekstylnej, który w imieniu nieobecnego dyr. naczelnego C. T., ob. J. Stroczyńskiego, życzył dzieciom przyjemnego pobytu.

Z kolonii Centrali Tekstylnej skorzysta ogółem w dwóch czterotygodniowych turnusach dla dziewcząt i chłopców około 200 dzieci w wieku od 7 do 15 lat.

Dzieci mają tu zdrowy i przyjemny wypoczynek pod należytą i troskliwą opieką fachowego personelu wychowawczego.

Ośrodek został zorganizowany przez Wydział Socjalny Centrali Tekstylnej.

Drugi ośrodek kolonijny Centrali Tekstylnej dla 40 dzieci zostanie uruchomiony z dniem 1 sierpnia br. w Piotrowsku koło Dzierżoniowa na Dolnym Śląsku.

## Polska - w całej Europie Nasz udział w Targach Międzynarodowych

Na Międzynarodowych Targach w Sztokholmie (25.8. — 5.9.1948 r.) Polska reprezentowana będzie przez przemysły: chemiczny, elektrotechniczny, fermentacyjny, hutniczy, konserwowy, metalowy, węglowy, włókienniczy i mineralny. Ponadto na Targach Sztokholmskich wystawią swoje wyroby Centralny Zarząd Energetyki oraz Centrale Przemysłu Artystycznego.

Na Targach w Płowdii (29.7 — 12.9.1948 r.) wystawimy wyroby przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego, hutniczego, konserwowego, wyroby metalowe, ekspozycje przemysłu mineralnego węglowego i włókienniczego.

Polska weźmie także udział w słynnych targach w Utrechcie. (Holandia), które odbędą się w pierwszej

połowie września br. Na targi w Utrechcie wysłane zostaną wyroby — ekspozycje przemysłu drzewnego (meble eksportowe i galanteria), konserwowego, papierniczego, włókienniczego itp. W Targach Utrechckich weźmie udział tylko firmy prywatne.

Na Międzynarodowych Targach w Pradze Polska posiadać będzie, specjalny, bogato wyposażony pawilon, w którym wystawione zostaną wyroby wszystkich rodzajów produkcji przemysłowej, wszystkich trzech sektorów.

Ponadto Polska weźmie udział w Międzynarodowych Targach w Bari (6.9 — 25.9 br.), w Parmie (8.9 — 19.9.48 r.) oraz w Lipsku i w Helsinkach. W targach tych weźmie udział, obok przemysłu państwowego także przemysł spółdzielczy oraz firmy prywatne.

## Gruzobudownictwo

Badania prowadzone w Polsce, Zw. Radzieckim i Niemczech, dowiodły, że otrzymane z przeróbki gruzu produkty są materiałem budowlanym nie gorszym od innych, a zastosowanie ich w budownictwie daje dużo oszczędności.

Min. Odbudowy powołało do życia Państwową Komisję Gruzową przy Instytucie Badawczym Budownictwa. Komisja ta ma za zadanie praktyczne rozwiązanie problemów gruzowych.

Przeróbka gruzu jest zagadnieniem zupełnie nowym, wymagającym gruntownego opracowania teoretycznego z jednej strony, z drugiej zaś zakupu i uruchomienia specjalnego sprzętu. Z tego powodu budownictwo gruzowe stawia dopiero pierwsze kroki. Mimo to jednak doświadczenia prowadzone przez IBB dają już konkretne wyniki.

Warszawa ma już imponujące budynki gruzobetonowe, jak np. cztero piętrowy blok Min. Przem. i Handlu, wykonany z pustaków gruzowych. Ciekawym eksperymentem jest również przeprowadzona przez IBB budowa 5 jednorodzinnych domków doświadczalnych, wykonanych całkowicie z elementów gruzobetonowych.

Wszystkie te eksperymenty potwierdziły tezę, że gruz jest dobrym i tanim materiałem budowlanym i może być szeroko stosowane w nowoczesnym budownictwie.

## Wiadomości gospodarcze z całego świata

### FLOTA HANDLOWA IZRAELA

Bandera nowego państwa Izraela została podniesiona w porcie Haifa na 2 pierwszych statkach żydowskiej floty handlowej: „Ijoniowu“, „Kedma“ i „Frachtowcu „Alisa“. Statki te pływały dotychczas pod banderą palestyńską, która przestała być legalną z chwilą zakończenia mandatu. Wszystkie inne jednostki floty handlowej państwa Izrael przejdą pod nową banderę z chwilą zawinięcia do jednego z ojczyźnych portów.

Statki wiozące emigrantów które zostały zarekwizowane przez b. rząd palestyński i stały zakotwiczone w Haifie przeszły obecnie pod władzę prowizorycznego rządu Izraela. Tworzą one dość pokazną flotę złożoną z około 15 jednostek różnych kategorii i rozmaitego tonażu.

### „SPOKOJNE“ ZŁOTO

Tendencja na światowym rynku złota jest w tym tygodniu spokojna ze względu na brak większych różnic na poszczególnych rynkach. Na rynkach europejskich kurs uncji rafinowanego złota kształtował się około 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub> dolarów fob, miejsce zakotwiczenia. Na rynku Hongkongu ceny spadły ostatnio do 45 dolarów, tak, że różnica między cenami nie wystarcza na pokrycie kosztów przewozu, ubezpieczenia itd.

### 5 MILIONÓW DOLARÓW — ZA JEDNEGO DOLARA

Na czarnym rynku w Szanghaju spadek dolara Kuomintangu przybrał zawrotne rozmiary. W dniu 10 b. m. kurs dolara USA wzrósł o jeden

milion dolarów kuomintangowych osiągając poziom 5.000.000 dolarów kuomintangowych za 1 dolara USA.

Głędą pieniężną w Szanghaju została zamknięta w pięć minut po rozpoczęciu transakcji ze względu na to, że kursy akcji przekroczyły wszelkie granice.

### NIC SIĘ NIE ZMIEŃILO

Rzecznik agencji żydowskiej zaprzeczył wiadomości jakoby palestyński funt szterling został zdevaluowany. Kurs funta dla wszystkich transakcji pozostał niezmieniony, jedynie przy przesyłce funduszy na cele dobroczynne lub jako dary, stosunek funta do dolara został ustalony jak 1 funt — 3 dolary. (Wiadomość o dewaluacji palestyńskiego funta została poprzednio podana przez agencję Reutersa.)

### BRAZYLIA

Na brazylijskim rynku bawełnianym tendencja spokojna. W Brazylii zakupiła 50.000 bel i rokuje o nabycie dalszych 50.000. Panuje ogólny pogląd, że tendencja na lokalnym rynku pozostanie mocna, ze względu na nieznaczne zapasy i pogłoski, że rząd zablokuje obecne zapasy, które wynoszą w południowej Brazylii 110.000 bel, a w północnej 125.000.

**CHCESZ REGULARNIE  
OTRZYMYWAĆ GAZETĘ  
WPLACAJ PUNKTUALNIE  
PRENUMERATĘ!**

## Wycinki z niemieckich gazet

# Czy żyją dzieci Hitlera?

Walka byków w mieście olimpijskim — Wyroki sądów denazyfikacyjnych

Mussolini i „a supporting cast of other famous and infamous characters“ (spora ilość sławnych i niesławnych osobistości), jak się mówi w oficjalnym programie. Większość scen pochodzi z lat 1938, 1939 i 1940 r. Zdjęć dokonali przyboczny fotograf Hitlera, Heinrich Hoffmann, dawny pracodawca Ewy Braun, przez którego dyktator poznał swoją późniejszą kochankę.

Jak podaje dalej gazeta duńska, w filmie występują również dzieci Hitlera i Ewy Braun: chłopczyk i dziewczynka. Gazeta wyraża opinie, iż zdjęcia chłopca wskazują na niewątpliwie podobieństwo do „Führera“. („Montags Echo“ — strona bryt.)

Katastrofalne skutki reformy pieniężnej w zachodnich Niemczech dały się odczuć szczególnie dotkliwie m. in. w Garmisch-Partenkirchen. 28.000 ludzi utrzymuje się tam z miesięcznych gości, z funduszy zaoszczędzonych przez in-

nych i wydawanych w okresie urlopiów i podróży. Praktycznie jednak pieniądź ten w ciągu jednej nocy stracił wartość 30.000 gości, którzy pod koniec tygodnia przed terminem wprowadzenia reformy waluty wej znaleźli się w Garmisch, musiało nagle przerwać swoje wakacje. W ciągu dwóch dni kasy biletowe w Garmisch sprzedały okragło 30.000 biletów do północnych i zachodnich Niemiec.

Scisk na dworcu spowodowany ucieczką przed reformą był tak duży, że policja na pewien okres czasu musiała zamknąć dostęp do przejść i kas. Ludzie, którzy się bardzo spieszyli, proponowali urzędnikom przy okienkach ubrania, finery, różne klejnoty i wszystko możliwe, byleby tylko otrzymać zezwolenie na po ciąg pociągów.

Sądy nie rozporządzają dostateczną ilością gotówki, by opłacić listy. Teatry w Garmisch od samego po-

czątku zanęcały wyścigi o pieniądze i z góry zdecydowały się grać w ciągu jednego tygodnia gratis, podczas gdy zimowy stadion olimpijski zaryzykował wyciągnięcie mieszkańcom z kieszeni po jednej marce za zorganizowaną walkę byków...

W międzyczasie właściciele hoteli, wczorajsi „królowie“, siedzą w pustych hallach i spoglądają w ponurą przyszłość. Puste są bowiem nie tylko hotele i pensjonaty. Nawet ci, którzy sprowadzili się do Garmisch na stałe, przygotowują się do przeprowadzki, nie mogą opłacić drogiego pobytu. Ludność dawnej miejscowości olimpijskiej myśli o tym, by jakoś zorganizować sobie przyszłość, by do czasu odrodzenia się gospodarczego Niemiec stworzyć nowe warunki dla obcych gości.

(„Die Welt“ — strona bryt.)

## PODAJEMY KILKA WYROKÓW SĄDÓW DISCYPLINARNYCH W ZACHODNICH ZONACH

W Bergedorf Hans Schweitzer, były wysoki urzędnik NSDAP dla spraw sztuki, występujący pod pseudonimem Mjöllnir jako człowiy karykaturzysta „Völkischer Beobachter“, ukarany został 500 markami grzywny.

Rzeźbiarz Józef Thorak, uznany został za „niewinnego“ z uzasadnieniem, iż artysta „nie może zrzec się ani konfunktory, ani honorariów“.

Herman Okrass, były naczelny redaktor narodowe - socjalistycznego „Hamburger Tageblatt“, skazany został na zapłacenie 60.000 marek, z czego zbonifikowano mu 2.000 marek z tytułu odbytego aresztu.

(„Sonntag“ — radz. strona)

## ROZBUDOWA SZKOŁY pięiętę.

Przy Szpitalu Okręgowym PCK przy ul. Sterlinga, w budynku jedno piętrowym, mieści się 2-letnia szkoła pielęgniarzek. Szkoła ta liczy obecnie 120 uczennic.

Wobec tego, że ilość uczennic wzrosła z nowym rokiem szkolnym do 200, PCK przystępuje do nadbudowy II piętra w budynku szkoły. Dzięki temu powiększy się internat.

(O)

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisariat Miejski M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44 Pogotowie Ratunkowe (bezpieczeństwo) 184-15 Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11 Straż Pożarna 3

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewiczowa (Sz. Pabianicka 40), Da nieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 50), Karłina (Wschodnia 54), Zajęzłowicza (Zielony Rynek 37), Zagorowskiej (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27 Teatr nieczynny. TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21 Teatr nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOBNIERZA — Daszyńskiego 34 O godz. 19.15 sztuka Maxwella Andersona „Joanna z Lotaryngii”. TEATR LETNI „BAGATELA” ul. Piotrkowska 91 O godz. 20 „Musisz być moja”.

TEATR LETNI „OSA”, ul. Zachodnia 43 O godz. 19.45 rewidomontaż „W ogrodzie przy pogodzie”. Ostatnie dni. TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 243 O godz. 19.15 „Rosa-Marie”.

MUZEJA MIEJSKIE: Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz niedziel i świąt. Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14, nieczynne. Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14, nieczynne.

Sztuki — Wieckowskiego 36, otwarte od 10-17 prócz niedziel i piątków.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: nieczynne. BALTYSK — ul. Narutowicza 31: „Postrach mórz” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15).

BĄJKA — ul. Franciszkańska 31: „Gaszynski” (godz. 17, 20, 21, w niedz. 14, 30).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Kino nieczynne, na czas remontu. — Program aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — ul. Legionów 2/4: Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 21 i „Konik Garbusiek” (godz. 11, 13, 15, w niedz. 11, 12, „Mali Detektywi” (dla młodzieży) (godz. 16, 18, 30, 21, 00, w niedz. 14).

MUZA — Ruda Pabianicka: „Rodzina Artamonowicz” (18, 20, w niedz. 16).

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Rosanna siedmiu kłóściców” (godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30).

REZIDUOSNIE — Żeromskiego 74/76: „Młodość Maksyma” (godz. 18, 20, w niedz. 16).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 175: „Casablanca” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84: „Płomień nowego Orleanu” (godz. 18, 20, w niedz. 16).

REKORD — ul. Rzgowska 3: „Wieczna Ewa” (godz. 18, 30, 20, 30, w niedz. 16, 30).

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Zagubione dni” (godz. 15, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13).

SWIT — Balucki Rynek 5: „Carrie Klamie” (18, 30, 20, 30, w niedz. 16, 30).

TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Monsieur La Souris” (godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 15).

TATRY — Stankiewicza 40 (w ogrodzie): „Wakacje” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15).

WISLA — ul. Daszyńskiego 14: „Melodia serc” (godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30).

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Melodia serc” (15, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13).

WOLNOSO — ul. Napiórkowskiego 16: „Postrach mórz” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14).

ZACHĘTA — ul. Zgierska 23 Nieczynne.

Podziękowanie PCK

Polski Czerwony Krzyż Oddział Łódzki podaje do wiadomości że dotychczasowe wyniki z „Tygodnia PCK w Łodzi”, który odbył się w roku bieżącym w okresie od 16-22 czerwca — wyrażają się w sumie 1.225.000 — złotych (słownie: jeden milion dwieście dwadzieścia pięć tysięcy złotych).

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Łodzi — składa podziękowanie zarówno ofiarodawcom jak i tym wszystkim, którzy włożyli wiele wysiłku w realizację programu „Tygodnia” oraz w zbiorce ofiar, które przetransportowali mimo codziennego deszczu w dniu 26. 6. 1945 r.

RADIO SOBOTA, 17 LIPCA 12.04 Dziennik, 12.25 „Nasz szymonczak” w pieśń „Zimniewskiej” (Główny Seda), 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Muzyka obładowa, 14.35 Pielisni cygańskie, 14.57 Audycja dla dzieci, 15.10 Arle operowe, 15.30 Słuchowisko dla dzieci, 16.00 Dzien- niki, 16.30 Kwadrans lekcji muzyki fortepianowej, 16.45 „Przy sobocie po robot- cie”, 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyska- nych”, 18.05 Muzyka lekka, 18.40 „Antena- na bakier”, 19.00 „Z notosu akademicki- ków”, 19.05 Muzyka lekka, 19.10 „Pięć minut poezji”, 19.30 „Ecranympan- k”, 19.45 „Z życia Związku Radzieckie- go”, 19.50 „Wieszcze Mielniczewski”, 20.40 Recital śpiewaczy, 21.00 Dziennik, 21.00 Muzyka taneczna, 21.45 Koncert ży- wny, 21.50 „Ostatnie wiadomości”, 22.30 Mu- zyka taneczna, 23.00 Muzyka taneczna, 24.00 Koncert żywy.

„Gazowy” skandal w Radomsku zlikwidowano

Słuszne stanowisko WRN w Łodzi

W artykule pt. „Gazowy” skandal w Radomsku — Zła wola, czy nieświadomość przepisów prawnych? („Dz. Łódzki” Nr 169 z dnia 21 czerwca b. r.), zwróciliśmy uwagę na próbę wprowadzenia niewłaściwego wymiaru i niezgodnego z prawem sposobu ściągania podatku konsumpcyjnego od napojów chłodzących w Radomsku.

nie pobieranego w Polsce na rzecz gmin) podatku konsumpcyjnego od napojów chłodzących, z dniem zaś 15 maja br. wydały zarządzenie o obowiązku płacenia tego podatku i, wbrew obowiązującym w Polsce przepisom, obciążły nim nie konsumpcyjnym, lecz producentów.

Tłusty przednówek

Zwiększenie podaży zboża i mąki w Łodzi i województwie

Pomimo przednówka sytuacja aprowizacyjną w Łodzi i woj. przedstawia się coraz pomyślniej. Daje się to zwłaszcza zaobserwować w zakresie zaopatrzenia w zboża. Obradująca wczoraj Wojewódzka Komisja Aprowizacyjna stwierdziła, że dostateczne ilości zboża pozwalają na pełne zaopatrzenie ludności zarówno w zakre- sie mąki reglamentowanej jak i wolnorynkowej.

Polskie Zakłady Zbożowe rzucają na rynek województwa łódzkiego 1500 ton mąki żytniej oraz przeszło 800 ton pszennej.

Zmiana opłat za pocztę lotniczą

Nowy „Dziennik Taryf Poczty i Telekomunikacyjnych”, który ukazał się w dniu 9 b.m., przynosi częściową zmianę taryf opłat pocztowych z dn. 21. XI. 1947 r.

Złobek fabryczny w Radomsku

Radomsko, siedziba wielkich zakładów metalurgicznych — „Metalurgia”, zajmowało dotąd jedno z bardziej upośledzonych miejsc wśród przemysłowych ośrodków województwa łódzkiego. Brak odpowiednich lokali uniemożliwiał robotnikom miejscowych zakładów rozwinięcie na szerszą skalę pracy kulturalno-oświatowej, robotnice usku- żały się na brak żłobków i przedszkoli.

Odbudowa amfiteatru w Nieborowie

W starym parku b. rezydencji Radziwiłłów, w Nieborowie pod Łowiczem wre obecnie praca nad regulacją kanałów i odbudową amfiteatru. Amfiteatr zostanie otworzo- ny według planów z XVIII wieku.

Z sądów

Jak już podawaliśmy, za nielegalne zajmowanie 3-pokojowego mieszka- nia w willi przy ul. Tkackiej 11 a, Sąd Starościński ukarał inż. Stanisława Janca 2 miesiącami aresztu i grzywną w wysokości 30 tys. zł.

W drugim dniu ciągnięcia III klasy 53 Loterii PADLO ZI 100.000. — na Nr 45263

w SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE Bronisława MICHELA ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 307 (Plac Reymonta) Telefon 364-14. (6455 g)

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

Table with lottery results for 53 Loterii, 3-ci dzień ciągnięcia 3-ciej klasy. Columns include winning numbers and amounts.

W Łodzi odbyły się już takie zebrania w kole pracowników przy Straży Miejskiej, kole Narodowego Banku Polskiego, kole „Śródmieście, kole pracowników Wydz. Podatkowego Zarządu Miejskiego i kole pracowników DOKP Łódź. Przewi- dziane są dalsze zebrania w kołach te- renowych i pracowniczych.

Zebranie SD w Łodzi

W październiku b. r. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski kongres Stroni- ctwa Demokratycznego, połączone z obchodem 10-lecia istnienia SD. (SD powsta- ło w r. 1938).

KRADE KOMPLETY

Za kradzież kompletów jedwa- bnych z PZPDz. Nr 5 zatrzymano b- pracownika tej firmy Kazimierza Duraję zam przy ul. Lelwela 26 i przekazano władzom sądowym.

SKRADE WALIZKI

Zygmunt Lewandowski zam. przy ul. Zagajnikowej Nr 3 został zatrzy- many na kradzież walizki z bieliz- ną, należącej do Kazimierza Staw- skiej zam. przy ul. Gdańskiej 22.

ZGUBA DO ODEBRANIA

Na skwerku przy ul. Kopernika znaleziono zegarek ręczny. Właści- cielem po udowodnieniu własności może odebrać zgubę w Komendzie MO, przy ul. Jaracza 21.

Humor Radość

— Czy wie pani, że jestem ostat- ním z rodu Pampulhskich? — Doprawdy? Bardzo się cieszę!

Z ukosa Pani Lonia telefonuje

Pani Lonia wstaje codziennie o jedenastej i nim się przygotuje na godzinę pierwszą do wyjścia do kawiarni, załatwia rozmowy tele- foniczne z przyjaciółkami.

— Dzień dobry, Mariolo. Czy nie obudziłam cię przypadkiem? Przepraszam, że tak wcześniej dzwonię. Jest dopiero wpół do dwunastej. Co? Już nie spałaś? No, to świetnie. Co słychać u cie- bie, kochanie? Robisz akurat ma- quillage? Nie zapomnij użyć do- statecznej ilości kremu. Używasz stale kremu? Rozumiem cię do- skonałe. Przy twojej cerze, moje biedactwo kochare, trzeba to ro- bić. Ależ dlaczego od razu się o- bieżasz, Mariolo? Przecież ja nie powiedziałam, że masz zniszczo- ną cerę. Ja się staram nigdy ni- komu nie przysporzyć przykrości. Możesz polegać na szczerych u- czuciach, jakimi cię darzę. Zapewniam cię, że jestem ci bardzo życzliwa. Nie wierzysz? W takim razie powtórzę ci coś, co o tobie powiedziała Isia. Nie lubię robić plotek, ale jak mnie zmuszasz... Isia widziała cię onegdaj w ka- wiarни z tą twoją nową sympatią. Opowiadając mi o tym, tak się wyraziła: „Aż przykro było pa- trzeć, jak się ta stara baba do niego wdzięczy”. Słowo daję. Skarciłam ją oczywiście, w o- strych słowach. Rozumiem twoje zdenerwowanie. Pa, kochanie, zobaczymy się w kawiarni.

Pani Lonia nakreśla nowy nu- mer.

— To ty, Isiu? Dzień dobry. Nie mogłam wcześniej do ciebie zadzwonić, bo pół godziny zajęła mi ta wstrętna Mariola. Ach, nie mów mi o niej. To straszna plot- karka. Czy wiesz, co ona mówiła mi o tobie? Że widziała cię, wczoraj w kawiarni z panem Henry- kiem. I wiesz, jak określiła twoje zachowanie? „Stara baba, a pod- lotka udaje. Mogłaby być matką tego młodego człowieka”. Daję ci słowo, że tak powiedziała. No, usłyszała ode mnie, co o tym myśle. Rozumiem twoje zdener- wowanie. Pa. O pierwszej spotka- my się w kawiarni.

Pani Lonia patrzy na zegarek. Jest już wpół do pierwszej. Trze- ba dokończyć toalety i iść do kawiarni. I tak młodo upłyne czas do obiadu.

WLAD.

Z kroniki milicyjnej

NIE WYSKAKIWAC Z TRAMWAJU

Na ul. Rzgowskiej przed posesją Nr 74 podezwał wyskakującego z biegnącego tramwaju dostał się pod ko- la wagonu, które obcięły mu lewą ręką. Zdzisław Szymczak zam. przy ul. Odyseusza 15. Ofiarę wypadku prze- wieziono do szpitala św. Jana.

Józefa Matyja wyskakując z tram- waju na ul. Rzgowskiej przed pose- sją Nr 33 uległa porażeniu głowy i odwiezioną została do szpitala św. Jana.

# Wśród lasów „warownego miasta“

## Kolonie dla dzieci „czytelnikowskich“ w Inowłodzu

Inowłódz, miasteczko nad rzeką Pilicą, odległe o 15 km. od stacji kolejowej Tomaszów Maz. Bardzo starożytna osada. Początek jej ginie w pomroce wieków. Niedługo miasteczko to było stolicą starostwa i miało kasztelana. W r. 1082 Władysław Herman zbudował na górze kościół z kamienia polnego, lecz gdy z góry zaczęto wydobywać rudę miedzi kościół zawalił się. W podziemiach tego kościoła pochowany był w XVII w. sekretarz króla Zygmunta III — Mikołaj Korycki. Za czasów Kazimierza Wielkiego miasto opasane było murami, których szczątki fundamentów jeszcze dziś odnaleźć można. Zbudowany zamek stał nieco na uboczu. Napady Tatarów i Szwedów wszystko to zrujnowały.

Dzisiaj góra porośnięta trawą. Spod zamku szły korytarze aż do kościoła św. Idziego. Po pożarze w r. 1520 zbudowano nowy kościół tuż nad rzeką, która go otacza z trzech stron. W kościele tym pod wezwaniem św. Michała znajduje się tablica marmurowa, świadcząca o zabiciu pod Inowłodzem w r. 1634 Jądącego do Rzymu patriarchy greckiego z wyspy Paros, którego zwłoki tu pochowano. W kościele był srebrny kielich, dar Władysława Hermana,

starożytna monstrancja i pacyfikał. W czasach napoleońskich rozpoczęła się zupełny upadek Inowłodza. Na kilka lat przed pierwszą wojną światową majątek Inowłodz nabył łódzki adwokat Bernard Bireniewicz, który tu urządził uzdrowisko dla łódzian. Od tego czasu znów rozpoczęło się odrodzenie Inowłodza. Szybko postępujący rozwój zahamowały działania pierwszej i drugiej wojny światowej. Dziś Inowłódz pędzi nędzny żywot i mało się nim kto interesuje. Na pewno zginąłby w lamusie zapomnienia, gdyby opuszczonych wili i domków nie obrócono na domy wypoczynkowe.

W jednej z posiadłości, położonej w najwyższej strefie Inowłodza, wśród piaszczystych wydm, starego lasu iglastego i młodych zagajników, rozlokowana została kolonia dla dzieci pracowników Spółdzielni „Czytelnik“ Deleg. Łódzkiej. Mieści się ona w dwóch budynkach, z których jeden przeznaczony jest na sypialnię i bawialnię dla dzieci, drugi gospodarzy z wielką i widną jadalnią, oraz przybudówkami na kuchnię, magazyny i mieszkanie kierownika. Na wolnej przestrzeni, między dwoma budynkami urządzono dziedzińce, na którym podczas po-

gody dzieci, przed posiłkiem, bawią się lub leżą po obiedzie. Na kolonię „Czytelnika“ przyjmowane są dzieci od lat 3—7 oraz starsze, które zażywając czasów, pomagają wychowawczyń w nadzorowaniu dzieciarni.

Przyjazd mój na kolonię „Czytelnika“ wywarł pewne wrażenie. Sądzono, że ktoś „z władzy“ przyjechał na „inspekcję“. A kolonię otwarto dopiero w pierwszych dniach lipca. Jest gotowa, ale życie i warunki w niej dopiero się stabilizują. Włóczęgami mi kierowniczką p. Zachariasz, „że to, panie dyrektorze, jeszcze nie wszystko tak jak trzeba...“

Wyjaśniłam mi rolę. Przyjechałam, by opisać w „Dzienniku“, jak się czują łódzkie „czytelnikowskie“ dzieci i jak im się powodzi. Ponieważ dzieci bez wyjątku wszystkie ślicznie są opalone i w dobrych humorach, więc to było dla mnie najlepszym świadectwem ich zdrowia. Stwierdziłam, że dzieci mają doskonałe apetyty. Obfita kolacja spała bez reszty. Na kolonii panuje zwyczaj, że na talerzach nie wolno nic zostawiać. Dzień upływa dzieciom według ułożonego z góry planu. Zasadniczo składa się ze —

spacerów na świeżym powietrzu, za baw, pogadanki, dwugodzinny, obowiązkowy odpoczynek po obiedzie na leżakach. Życie zaczyna się tu od godziny 7,30 rano od „Kłedy ranne wstają zorze“ i... marsz na śniadanie. Kończy się o godz. 20 pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ i... marsz do łóżeczek. Wśród grona dzieci wyróżnia się 5-letni Jurek Wyszywacz. Można go nazwać „Jurkiem - Majsterklepką“. Wszystko musi odkręcić, zajrzeć do wnętrza, no i naturalnie popsuć. Antytezą Jurka jest starszy 9-letni Oleś Chmielewski. To mały filozof. Najchętniej czyta książki, których za mało została mu mamusia.

Jest układny i wyrozumiały dla młodszych kolegów. Wszystkie dzieci oraz 4-letnia Elżunia Rogalska przesyłają rodzicom listy i pozdrowienia.

...Kiedyś kochałem i byłem kochany. Myślałem że się już nie ożenię. Leczę dziś...

Z listów do

### „PRZYJACIÓLKI“

w Nr 18. Cena 10 zł.

### Pomoc przednówkowa

Pomyślna sytuacja woj. łódzkiego pod względem zaopatrzenia w zboże i mąkę pozwoliła przyjąć w tym roku na większą skalę z pomocą uboższym rolnikom. Polskie Zakłady Zbożowe rozprawiły już większe ilości mąki i otrąb wśród gospodarstw chłopskich, które w związku z przednówkiem odczuwały brak zboża i paszy treściwej dla bydła.

Ostatnio udzielono pomocy działkowiczom w kutnowskim. Najbardziej potrzebujący otrzymają po 70 kg mąki i większe ilości otrąb bezpłatnie. (b).

### Tatusiu!

dla czego nie zaprenumerowałś dla mnie

### „PRZYJACIELA“?

Ja też chcę mieć w domu pismo dla siebie!

Prenumerata miesięczna „Przyjaciela“ tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży wynosi 40 zł.

### Przetarg nieograniczony

TOWARZYSTWO BURS I STYPENDIÓW — POWIATOWY KOMITET BUDOWY BURSY W ŁĘCZYCY

ogłasza

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na BUDOWĘ (etapu I, stanu surowego) BURSY dla dziewcząt i chłopców w Łęczycy.

Podkłady kosztorysowe i szczegółowe informacje można otrzymać w biurze architekta powiatowego w Łęczycy, ul. Przedrynek 9, w godzinach urzędowych.

Oferent zobowiązany jest uścić wadium przetargowe, w wysokości 1% od sumy oferowanej w K. K. O. w Łęczycy, konto Nr 101 a.

Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 24 lipca 1948 roku, o godzinie 10, w biurze architekta powiatowego.

Komitet zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również nie ponosi odpowiedzialności za wynik z tego tytułu kosztów oferenta.

Towarzystwo Burs i Stypendiów.  
(K. 985)

TEATR LETNI „BAGATELA“ — Piotrkowska 94

DZIS I CODZIENNIE o godz. 20 najweselejsza komedia sezonu

p. 4.

### „MUSISZ BYĆ MOJĄ“

z udziałem K. SZUBERTA —

Kasa czynna cały dzień. Telefon 273-70.

LETNI TEATR „OSA“ ZACHODNIA 43 Tel. 140-09

19,45 Ostatnie dni! 19,45

### „W ogrodzie przy pogodzie“

Wkrótce komedia muzyczna p. 4.

#### „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA“

NOWY ZESPÓŁ — NOWA WYSTAWA — ORKIESTRA.

W rolach głównych:

H. MAKOWSKA — W. BRZEZIŃSKI — W. KWASKOWSKI.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Piotrkowska 243. — Telefon 107-25

75 przedstawień — 52.500 osób widziało romantyczną operetkę Otto Herbacha

### „ROSE-MARIE“

która jest grana CODZIENNIE o godzinie 19.15

Udział bierze 60 osób. CHÓR — BALET — ORKIESTRA

Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru.

W niedzielę kasa teatru czynna od godziny 11.

## SUPREMA

(PŁYTY IZOLACYJNO BUDOWLANE)

### „HERAKLIT“

WSZELKIE GRUBOŚCI

produkuje

#### Spółdzielnia Inwalidów Wojennych

ODDZIAŁ W ŁODZI — ul. PIOTRKOWSKA Nr 51

Telefon 190-01 — Telefon produkcji 105-26

Dla firm budowlanych i spółdzielczych specjalny rabat.  
(K. 1020)

KORZYSTAJCIE Z DOŚWIADCZENIA NASZYCH MISTRZÓW SPORTU.

### „Sport i Wczasy“

rozpoczął cykl wielce ciekawych artykułów:

WITOLDA MAJCHRZYCKIEGO — wielokrotnego mistrza Polski w boksie i olimpijczyka, — KAZIMIERZA RUCHARSKIEGO — rekordzisty Polski w biegach średnich, zdobywcy czwartego miejsca na Olimpiadzie w Berlinie, największego po Januszu Kusocińskim naszego biegacza w okresie przedwojennym.

Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane — Oddział III

ZATRUDNIĄ:

murarzy, cieśli oraz pracowników niewykwalifikowanych.

Zgłaszać się: ul. Senatorska Nr 21, w godzinach urzędowych.  
(K. 823)

WARSZTAT ELEKTRO-MECHANICZNY

ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO Nr 29

przyjmuje wszelkie NAPRAWY SAMOCHODOWE, MOTOCYKLOWE. — Instalacja  
(K. 1021)

Pamiętaj, że OGŁOSZENIE W „DZIENNIKU ŁÓDZKIM“ daje rękojmię pozyskania DOBREGO KLIENTA!

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. Mierzejewski i S-ka

PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77

CERUJE garderobe, ODNAWIA kravaty.  
(K. 965)

TOWARZYSTWO OCHRONY ZDROWIA „TOZ“

ogłasza

### KONKURS

na stanowisko ORDYNATORA Oddziału Wewnętrznego Szpitala „TOZ-u“ w Wałbrzychu (Dolny Śląsk).

Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje:

1. Dyplom Lekarski.
2. Prawo wykonywania praktyki lekarskiej w kraju.
3. Obywatelstwo polskie.
4. Praktyka szpitalna.

Warunki pracy do omówienia.

Termin konkursu upływa dnia 15 sierpnia 1948 r.

Podania należy kierować do Centrali „TOZ-u“ w Łodzi, ul. Śródmiejska 31.  
(8662 p)

DZIS! w „DOMU ŻOLNERZA“ DZIS!

### Całonocna Zabawa Taneczna

zorganizowana przez Radę Zakładową P.Z.P.Dz. Nr 2.

Początek o godz. 21. Wstęp zł 150,—  
(8664 p)

P. Z. P. B. Nr 9

ZAKUPIĄ

## TRANSFORMATOR

30 KVA 3000/400/200

Zgłaszać się:

Łódź, ul. Łakowa Nr 23/25 — Wydział Ruchu.  
(K. 967)

OGŁOSZENIE

DYREKCJA POLSKIEJ YMCA w ŁODZI, ul. MONIUSZKI 4-a

### KUPI natychmiast

#### KOMPLET INSTALACJI CHŁODNICZEJ

nowy lub używany w dobrym stanie, składający się:

1. z sprężarki amoniakalnej lub na bezwodniku węglowym o wydajności = 6.000 lub 9.000 kal./godzin,
2. skraplacza z rur podwójnych o odpowiedniej powierzchni,
3. zaworu regulującego i manometrów,
4. zbiornika plynu,
5. przewodów łączących z zaworami,
6. silnika prądu zmiennego 3-fazowego o napięciu 380 V odpowiedniej mocy do powyższej sprężarki.

Oferty z głównymi wymiarami części, opisem i ceną prosimy nadsyłać do Dyrekcji Polskiej YMCA w Łodzi, ul. Moniuszki Nr 4-a.  
(K. 874)

ZALUZJE „IPE“

Fabr. Żaluzji drewn. do okien, drzwi i wystaw oraz budowa kiosków.

ŁÓDŹ, ul. Poznańska 51

telefon 153-97.  
(K. 1027)

Wieczne pióra

SPRZEDAŻ — KUPNO solidnie — szybko

w Sklepie Pomocy Szkolnych

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 98  
(K. 22)

PUDEŁKA

szyte, sztańcowane oklejane wykonuje Wytwórnia Pudełek Łódź, Kilińskiego 55, telefon 166-85.  
(K. 903)

BIURO OGŁOSZEŃ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK“

przyjmuje OGŁOSZENIA do całej prasy polskiej.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Komunikacji — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 12 badawczych otworów wiertniczych o średnicy 7 cali dla ustalenia miąższości pokładów żwirowych na terenie żwirów „Buda Pałanińska“ z wykonaniem przekrojów każdego otworu i ułożeniem rurek otworów w skrzynkach w celu ich przechowania.

Głębokość otworów:

- 8 otworów po ca 25 m; 4 otwory po ca 16 m.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w kancelarii Wydziału Komunikacji (Łódź, ul. Piotrkowska 17) do dnia 30 lipca r.b., godziny 12, w kopertach należycie zsaskowanych z napisem: „Oferta na wykonanie 12 badawczych otworów wiertniczych“.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu, o godzinie 12 minut 15.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w kancelarii Wydziału Komunikacji (Łódź, ul. Piotrkowska 17).

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe — zgodne z przepisami obowiązującymi, w wysokości 2% od sumy oferowanej należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej (Łódź, ul. Roosevelta 15), a kwit wplaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 15 lipca 1948 roku.  
(K. 1020) Zarząd Miejski w Łodzi.

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE ZJEDNOCZENIE ŁÓDZKIE

ODDZIAŁ 2 BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI Nr 43. — Telefon 160-22

zawiadania,

że w związku z przejęciem byłej f-y Z.P.B. „KOMIN“ Łódź, ul. Pabianicka Nr 62-a — wykonuje BUDOWĘ KOMINÓW FABRYCZNYCH I OBMURZA KOTŁÓW PAROWYCH.  
(K. 1031)

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE ZJEDNOCZENIE ŁÓDZKIE

ODDZIAŁ 2 BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI Nr 43. — Telefon 160-22

zatrudni natychmiast:

1. MASZYNISTEK wykwalifikowanych,
1. SIŁĘ BIUROWA,
- MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY oraz ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

(K. 1032)

D.D.T. „Apex“

skuteczniejszy od amerykańskiego.

NISZCZY OWADY I ROBOCTWO. TĘPI RADYKAŁNIE MUCHY.

Całkowita gwarancja. — Do nabycia wszędzie

Ządać tylko oryginalnego DDT — „APEX“

Wystrzegać się bezwartościowych naśladowań!

Wytw. Chem. „APEX“ Sp. z o.o.

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 171  
(K. 210)

OGŁOSZENIE

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi

podaje do wiadomości, że rejestracja kart odzieżowych za III kwartał 1948: na przydział materiałów wełnianych, przyjmowana jest zbiorowo od zespołów fabrycznych i indywidualnie od posiadaczy kart w następujących sklepach:

Skl. 21. ul. Katna 32	Skl. 240. " Nawrot 32
" 22. " Ogrodowa 24	" 241. " Wschodnia 42
" 34. " Wschodnia 70	" 243. " Perla 5
" 46. " Hutnickiego 153	" 268. " Szosa Konstan- tynowska 13
" 50. " Rzgowska 159	" 269. " Nowotki 61/3
" 63. " Wileńska 33	" 287. " 11 Listopada 26
" 67. " Tużyńska 81	" 300. " Piotrkowska 289
" 69. " Legionów 7	" 310. " Ruda Pabianicka Nr 108
" 71. " Wolezańska 228	" 506. " Piotrkowska 210
" 103. " Tramwajowa 13	" 510. " Wigury 13
" 109. " Senatorska 34	" 512. " Kilińskiego 3
" 117. " Kopernika 47	" 515. " Żeromskiego 102
" 118. " Jaracza 55	" 517. " Kilińskiego 102
" 120. " Strzel. Kanow- skich 23	" 521. " Wodna 23
" 136. " Andrzeja Stra- ga 27	" 523. " Armii Czerw- nej 54
" 146. " Przedzialska 62	" 531. " Łąkowa 25
" 193. " Kilińskiego 80	Hala Towarowa - Plac Bar- lickiego 1
" 220. " Stalina 23	2 Dom Towarowy - Ruda Pabianicka, ul. Pabiani- cka Nr 188
" 222. " Zagłębicka 37	Skl. 74. ul. Kresowa 31
" 224. " Narutowicza 38	" 508. " Katna 37
" 225. " Rzgowska 33-b	" 524. " Al. Kościuski 23/5
" 226. " Rzgowska 45	
" 228. " Piotrkowska 309	
" 230. " Legionów 25	
" 231. " Limanowskiego Nr 115	
" 232. " Złotowska 85	
" 233. " Południowa 11	
" 238. " Śródmiejska 23	

Zarząd Spółdzielni przypomina jednocześnie, że termin rejestracji upływa w dniu 20 lipca i przedłużony nie będzie. (K. 921)

KUPIĘ maszynę saneczkową 8, 80, nową względnie w dobrym stanie. Oferty Dz. Ł. „222”. (k 1011)

Zündapp z wózkiem 500 cm sprzedam stan pierwszorzędny Dworska 20. (k 1025)

RĘCZNA maszynka saneczkowa - ośmiozatkowa 10 na 90 cm w bardzo dobrym stanie do sprzedania, Świerczewskiego 8 m. 2. (6633 p)

OKAZJA motocykl DKW 500 tanio sprzedam przyjeżdżający Al. Kościuski 28 u dozorcy. (6589)

DRUTY żelazne poleca Kazimierz Madej. Wyroby Żelazne, Artykuły Techniczne, Naczynia Kuchenne Łódź ul. Piotrkowska 181 tel. 272-08 i 260-19. (k 957)

WYTWÓRNIA damskiej bielizny „Krysta”, Łódź, Piotrkowska 105 w podwórzu, duży wybór. (k 956)

SPRZEDAM przyczepkę motocyklową kompletną prawie nową. Wiadomość u dozorcy Gdańska 61. (6645 p)

SPRZEDAM wózek dwukołowy na detkach i aparat do szwajcowania, Piotrkowska 83 m. 20. (6641 p)

DOM murywany piętrowy z placem do sprzedania. Wiadomość - Podmiejska 16 m. 26 od 12 do 17 niedziela. (6642 p)

MOTOCYKL NSU 260 cm<sup>3</sup> górny, po remoncie tanio sprzedam. Telefon 212-94. (6645 p)

MOTORY spalinowe 3, 8, 12 H. P. do sprzedania. Dzwonić 165-81, albo 138-98 wewn. 3. (6648 p)

FABRYKA lemoniady w ruchu, centrum Łodzi, dobry punkt, do sprzedania. Oferty „Piłne 3”. (6644 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY SAMOCHODOWE Gerharda, Kościuski 68 zawiadamiają, że nowy kurs rozpocznie się: dla kierowców zawodowych 18 lipca, dla amatorów i motocyklistów 20 lipca. (634)

WZOROWA Szkoła Kosmetyki, M. sazu Leczniczego, Sportowego Marli Kasperskiej, Warszawa, Smolna 38. (k 759)

ZAPISY na 6 tygodniowe Kursy Kroju - 3 miesięczne Kursy Kroju, Szycia i Modelowania Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego w Łodzi, Piotrkowska 69-24. Zapisy od 10-20 bm. g. 9-12 i 16-19. Kierownictwo Lisieckiej Janiny. (k 611)

ZAOFIAROWANIE PRACY

GOSPODYNI do 2 osobowej rodziny z dzieckiem potrzebna od zaraz, referencje konieczne. Telefon 216-03 od 9 do 17. (6454 p)

ŁÓDZKIE Zjednoczenie Przemysłu Dzielniarskiego Curie - Skłodowskiej 6 poszukuje wykwalifikowanej maszynistki. Zgłaszać się do Wydziału Personalnego w godz. urzędowych. (6456 p)

POTRZEBNA pomoc domowa Wałczak Anna, Próchnicka 37 m. 19. (k 961)

CENTRALNE BIURO STUDIÓW I KONSTRUKCJI APARATÓW ELEKTRYCZNYCH NISKIEGO NAPIĘCIA

zatrudni od zaraz:

1. Jednego INŻYNIERA-ELEKTRYKA z praktyką laboratoryjną na stanowisku kierownika laboratorium
2. Jednego INŻYNIERA-ELEKTRYKA z praktyką laboratoryjną na stanowisku starszego laboranta
3. Kilku INŻYNIERÓW-ELEKTRYKÓW konstruktorów
4. Kilku INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW konstruktorów
5. Kilku TECHNIKÓW-ELEKTRYKÓW i MECHANIKÓW.

Uposażenia według specjalnego regulaminu. Zgłoszenia w godzinach od 8 do 16, ul. Gdańska Nr 138, telefon 165-83. (K. 900)

STEBNOWACZKI dwie wykwalifikowane na bieliznę trykotową potrzebne. Fabryka pod Zarządem Państwowym, Strzelców Kanłowski 73. (666)

POTRZEBNA wykwalifikowana pielęgniarka do noworodka. Wolezańska 7/6. Wajsa. (k 1018)

DYREKCJA Przemysłu Włókien Łykowych poszukuje inżyniera lub technika do Wydziału Remontu Maszyn oraz biuralistki lub biuralistki i maszynistki. Zgłoszenia od zaraz Wydział Personalny Łódź, Piotrkowska 68. (k 1022)

POSZUKIWANIE PRACY

MASZYNISTKA - korespondentka, poszukuje pracy w godzinach popołudniowych. Oferty kierować sub. „Maszynistka”. (k 1001)

BILANSISTA rutynowy, specjalność analiza bilansów i organizacja pracy, znajomość 5 języków obcych, długoletnia praktyka bankowa, wykształcenie prawno-ekonomiczne przyjmie odpowiedzialną pracę. Oferty „Prasa” pod: Analiza Bilansów. (k 1016)

TECHNIK, kreślarz przyjmie pracę do domu, rysunki budowlane i maszynowe. Oferty „Technik”. (k 1012)

BYŁA administratorka Zarządu Nie ruchomości przyjmie prywatnie administrację. Oferty pod „Administracja” do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 133. (k 1030)

LOKALE

FABRYCZNA duża ładna sala centralne ogrzewanie śródmieście oddam. Oferty Dziennik „Solidnym”. (6602 p)

ODSTĄPIĘ sklep w ruchliwym punkcie z towarami. - Wiadomość tel. 272-40 godz. 20-22. (k 776)

DOM wypalony bliski Mokotów, plany zatwierdzone - korzystnie sprzedam. Oferty: „A. 600” Warszawa, Poznańska 38 „Czytelnik”. (4513 s)

WARSZAWA mieszkanie 4 pokojowe, wygodne wyłączone przy przystanku autobusowym. Oferty: „Saska Kępa”, Warszawa, Poznańska 38 „Czytelnik”. (4513 s)

POKOJU bez mebli z wygodami poszukuje młode kulturalne małżeństwo. Oferty Dziennik Łódzki „1317”. (6623 p)

POSZUKUJĘ niekrepującego pokoju z wygodami z używalnością kuchni. Cena obojętna. Dzwonić 170-10. (6652)

3 POKOJE, hall, centralne ogrzewanie, centrum, zamienię na 3 lub 2 z centralnym ogrzewaniem. Oferty pod „Olga”. (6655 p)

LOKAL handlowy front, nadający się na sklep, restaurację lub przedsięwzięcie przemysłowe do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu. Instalacja elektryczna - siła. Wiadomość tel. 256-95. Pl. Dąbrowskiego 2. (6432 g)

LOKAL handlowy śródmieście potrzebny natychmiast. Zwroćmy koszty remontu. Oferty składać pod „Spółdzielnia” - Czytelnik - Piotrkowska 96. (k 998)

LOKALU handlowego przy ul. Piotrkowskiej pilnie poszukuje. - Zgłoszenia proszę kierować do PAP Częstochowa, Aleja 61 pod „Lokal”. (k 992)

POKOJE dla panienki przy rodzinie z niekrepującym wejściem poszukiwany. Wolezańska 7/6. (k 1017)

POSZUKUJĘ 1-2 pokoi z kuchnią, dzielnica obojętna, koszty zwrócę. Oferty Dz. Ł. „1257”. (k 1010)

ZAMINIĘ pokój z kuchnią przy Wodnym Rynku, na 2 pokoje z kuchnią, śródmieście. Oferty „PS”. (k 1024)

SKŁADÓW obszernych na towary żelazne poszukuje przemysł. Oferty PAP Piotrkowska 133 pod „Słask”. (k 1028)

POSZUKUJĘ się umebłowanego pokoju dla samotnego, solidnego mężczyzny w poważnym wieku. Zgłoszenia kierować: Państwowa Przetwórnia Mięsa, Nowotki 45/47 Tel. 10667. (k 1000)

INOWROCŁAW - Zdrój - Pensjonat „Patria” poleca pokoje. Kuchnia wykwinna. (k 940)

PRZY tramwaju podmiejskim wynajmę kilkuzobowy lokal na pracownię, warsztat lub t. p. Oferty pod „5594”. (6594 p)

ZAMINIĘ 3 pokoje kuchnia, wygodny, telefon śródmieście Łódź na 1 pokój kuchnia lub pokój wygodny, śródmieście Warszawa. Oferty „Dziennik Łódzki”, „EN”. (6436 g)

ZAMINIĘ duży pokój z kuchnią w dobrym stanie Koszwicka 27 m. 17 na 2 pokoje kuchnia w centrum kosztą zwrócić. (6530 n)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO legitymację urzędniczą na nazwisko Helena Gałgowska, wydaną przez Inspektora Szkolny Sieradz. (k 984)

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU - Siedlce na nazwisko Tuła Tadeusz zam. Gałkówka - Parcela gm. Gałkówka, pow. Brzeziny. (6665 p)

ZGUBIONO 5 walców po 40.000 zł, z datą wystawienia 15 lipca 1948, bez daty i miejsca płatności oraz bez zlecenia. Podpis I. Silberzack naderwane. Wskazie te unieważniam. (k 1014)

ZGUBIONO numer nr 94128 Praski Zedylerusz, Złota 7, sklep. (k 1022)

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Blerowska Franciszka urodz. 1903. (1004)

ZGUBIONO 2 odpisy kart rejestracyjnych dla przedsiębiorstwa zakładu galanterijnego - włókienniczego da rok 1948, wydane przez Urząd Skarbowy w Zarach i potwierdzone przez Stowarzyszenie Kupców Polskich w Zarach, na nazwisko Stanisław Telega, Zaryk Zagania, plac Stalina 7. (k 999)

ZGUBIONO legitymację na tramwaj podmiejski. Nazwisko Magin Helena Konstancja. Kilińskiego 10. (6669 n)

ZGUBIONO legitymację na tramwaj podmiejski. Nazwisko Magin Helena Konstancja. Kilińskiego 10. (6669 n)

ZGUBIONO legitymację na tramwaj podmiejski. Nazwisko Magin Helena Konstancja. Kilińskiego 10. (6669 n)

POSZUKUJĘ współnika dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo księgarsko - papirnicze. Oferty pod „Samodzielny”. (k 1026)

POSZUKUJĘ Giełza Józefa ostatnio zam. Wąbrzyń, Przemysłowa 1 Dolny Śląsk, Miejska Zawodowa Straż Pożarna. Zgłoszenia Piasecka Zofia, Ziętz, Szczecińska 29. (k 1029)

FOTOAPARATY precyzyjnie naprawia. Prace amatorskie wykonuje. „Foto” Nawrot 1. (k 964)

Moda



Długa sukienka Również w sporcie Święci trzymaj Swój na kordzie.

Wkrótce tak Zapewne wszystkie Ubiórą się Tenisistki.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18

Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 126-64

Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02

Kierownik działu miesięcznego od godz. 9-11, telefon 125-64

Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95

Redakcja rozprowadza nie awaria, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.

Oplata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,- z przesyłką pocztową zł 135,- z dostarczaniem do domu zł 170,-

Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. - Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198.

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm - 35,- zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 50,- zł; za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm - 70,- zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 90,- zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 120,- zł. W tekście: do 70 mm - 60,- zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 75,- zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm - 100,- zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 140,- zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 180,- zł za 1 mm szpalty.

RAMKOWE WŚRÓD DROBNYCH: Do 60 mm 1 szpalty 50% drożej. Ponad 60 mm 1 dwuszpaltowe 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30,- zł za wyraz, poszukiwania pracy 1b, - zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). - W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

NEKROLOGI: Do 70 mm - 30,- zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40,- zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm - 85,- zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 110,- zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 150,- zł za 1 mm szpalty.

DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez 1 lam 50%. Ponad 50 mm 1-2-lamowe 100%. 2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%. 3. Za niedziele i święta 30%. 4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Świrki Nr 2.

Podróż w nieznanne



Agapit: Jak dotychczas - idzie nam jak z płatką, ale, mam wrażenie, że daleko nas noszą. Nie chciałbym, aby tragarze wiedzieli co mamy zamiar uczynić. Czy nie myślisz tak, Numo?

Numo: Wyladajmy więc.



Na wybrzeżu spotkał przyjaciela marynarza, wygrzewającego się w słońcu. - Może wiesz, chłopcze - zapytał go Krupka - który statek odbija od brzegu najszybciej. - Ten oto dziś jeszcze jedzie do Grecji.



Agapit: Czy chciałbyś młodzieńcze, stać się właścicielem tego pierścienia. Jeśli tak, wy kombinuj na oczekiwaniu, jak by statek po kryjomu załadował. Marynarz poskrobał się za uchem i po chwili wskazał mu beczki. - Ukryjcie się tu - rzekł.



Na szczęście beczki były stare, rozeschnięte i posładały szpary. Numo i Agapit siedzieli w nich czas długi. Aż wreszcie usłyszeli głos marynarza: - Hej, wy tam ludzie z okrętu! Dlaczego nie kadujecie tych beczek? Na co czekacie? - Tylko jedna należy do nas. Drugą zabierze inny statek, odjeżdżający do Fenacji.